



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

20 - 26 sierpnia 2024 r. ■ nr 34 (1023) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WŁOSZCZÓW



51-latek utonął w zalewie Zimna Woda. Pływał poza kąpieliskiem

Tragedia nad łukowskim zalewem

STRONA R4

51-latek, mimo ostrzeżeń ratowników, pływał poza wyznaczonym kąpieliskiem

Na oddziale intensywnej terapii brakuje lekarzy

Mariusz Furlepa, dyrektor SP ZOZ w Łukowie:
*Stale prowadzę rozmowy, aby pozyskać
lekarzy specjalistów.*



STRONA 7

Honorowy Obywatel Gminy Adamów awansowany na Generała Dywizji

STRONA 17

Łuków Pamięta: Uroczyste Obchody Święta Wojska Polskiego na Cmentarzu Wojennym

STRONA 6

Wspólne lata pełne miłości. Żelazne, Diamentowe i Szmaragdowe Gody w Stoczku Łukowskim

Kamil Zbietka laureatem wyjątkowej nagrody im. Anny Platto

STRONA 22

Święto Kociarzy: Jak Fundacja Koci Galimatias dba o koty w Łukowie

STRONA 24

R E K L A M A

• WĘGIEL • PELLET
• EKOGROSZEK

KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki

f /Skład-opałKamień-Ozdobny-ŁUKÓW

tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS

Łuków, ul. Świdorska 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm

tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

KUPIJEMY SAMOCHODY

**SKUP
AUT**

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP SAMOCHODÓW
SPRAWNE/USZKODZONE
BEZ OPŁAT/WRAKI
WYCENA PRZEZ TELEFON

881-372-442

**POMOŻĘ ZAKUPIĆ
I SPROWADZIĆ AUTO Z USA**

TEL. 608 34 33 00

ŁUKÓW

Za usługę wystawiam
fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

visionoptyk
Blizy Centre

**BEZPŁATNE
BADANIE WZROKU**

Łuków, ul. Zdanowskiego 11b, tel. 600 237 573
godz. otwarcia: PON - PT 9:00 do 17:00

**STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

25 798 25 48

PN - PT
7.00-20.00
SB:
8.00-16.00

GOŁASZYN 10E

MECHANIKA POJAZDOWA

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Zastępca redaktora naczelnego
Patrik Pytlak
tel. 516 896 219

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Agata Badziak
tel 517 070 803
e-mail badziak@24wspolnota.pl

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel.: 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota do-
stępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniwicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń, ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

**Brak
planowanych
wyłączeń**

**ŁUKOWSKIE CENTRUM
KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory, Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021



Co, gdzie, kiedy?

SIERPIEŃ
22
CZW.

Czytanie na Polanie - GBP w Krzywdzie Filia w Okrzei i OSP KSRG Okrzeja zaprasza na Czytanie na Polanie: 22 sierpnia o godz. 14 na stadionie w Okrzei. W programie: czytanie książki, pokaz sprzętu strażackiego, zabawy integracyjne, ognisko (prowiant we własnym zakresie). Zapisy w bibliotece lub pod nr tel. 505-415-646

SIERPIEŃ
23
PT.

Jetro Horror Cinema Summer 24: horror „Opętana”, godz. 21.15, park Miejski, Amfiteatr

SIERPIEŃ
25
NIEDZ.

Adamowski Dzień Folkloru - muzyka, taniec i kultura ludowa, od godz. 16, Plac Niedźwiedzi w Adamowie. Występy zespołów: „Modry Len” z Adamowa, „Chodów”, „Kądziołeczka” z Osiecka, „Kobierzec” ze Starych Kobiątek, „Jarzębina Czerwona” ze Stanina; godz. 17.30 - Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”, godz. 18 - Potańcówka na ludową nutę. W trakcie imprezy: stoiska rękodzielników, twórców, artystów, mała gastronomia, atrakcje dla dzieci

SIERPIEŃ
25
NIEDZ.

Turniej Sportowy w Anielinie, od godz. 9. W programie: Konkurencje dla zawodniczek i zawodników w różnym wieku, od 3-letnich dzieci po seniorów, m.in.: biegi, turniej tenisa stołowego, konkurs skoków na skakance, siłowanie na rękę oraz zawody amatorskich strongmanów, biegi na dystansie od 60 do 1000 metrów, dmuchańce, animacje dla dzieci, poczęstunek, nagrody rzeczowe

**Msza św. w intencji byłych
pracowników Zakładu
Remontowego Obrabiarek
PONAR – REMO w Łukowie**

W piątek, 13 września o godz. 13 w Kaplicy Sióstr Nazaretanek ul. 11 – Listopada w Łukowie odbędzie się msza św. w intencji byłych pracowników Zakładu Remontowego Obrabiarek PONAR – REMO w Łukowie. Po mszy spotkanie

pracowników i sympatyków PONAR – REMO.

Zapisy i bliźsze szczegóły udzielają: Krystyna Paśnikowska, Adam Kowalik tel. 514 375 162, Eugeniusz Piech tel. 600 650 637, Marek Czernecki tel. 501 244 246.

**PSIEMARSZ – Marsz
Wszystkich Psiaków
w Łukowie**

Już 24 sierpnia o godzinie 15 na kortach OSiR przy Krznie w Łukowie odbędzie się wyjątkowe wydarzenie skierowane do wszystkich miłośników psów – PSIEMARSZ. Organizatorzy, stowarzyszenie Razem Ponad Podziałami dla Ziemi Łukowskiej, zapraszają wszystkich właścicieli czworonogów do wspólnego spaceru i integracji.

PSIEMARSZ to doskonała okazja, by w miłej atmosferze spędzić czas ze swoimi pupilami oraz poruszyć ważne tematy dotyczące adopcji psów, ich właściwego wychowania oraz dbania o zdrowie. W programie przewidziano liczne atrakcje, w tym: wspólny spacer z psami, odbiór pa-

kietów psiemarszowych, psie konkursy z nagrodami, pokazy posłuszeństwa psów szkolonych, prezentacje związane z adopcją oraz schroniskiem „Zwierzaki do wzięcia”, indywidualne porady behawiorysty oraz weterynarza.

W ramach akcji prowadzona będzie także zbiórka karmy, koców, smyczy oraz szelek, które zostaną przekazane partnerskiemu schronisku. Zapisy na odbiór pakietów psiemarszowych są już dostępne online, jednak liczba pakietów jest ograniczona.

Serdecznie zapraszamy wszystkich posiadaczy psów do udziału w PSIEMARSZU – niech to będzie czas pełen radości i wspólnego działania na rzecz czworonożnych przyjaciół!

Patrik Pytlak



OFERTY PRACY ŁUKÓW

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel współorganizujący, Łuków/ Przedszkole nr 3	1	5 915,00 zł	u
Oligofrenopedagog, Łuków/ Zespół Placówek	1	5 915,00 zł	u
Sprzedawca, Łuków	1	4 300,00 zł	u
Zbieracz pieczarek, Trzebieszów Kol.		28,1 zł /godz.	z
Nauczyciel współorganizujący, Mysłów		5 915,00 zł	u
Psycholog, Wólka Domaszewska	0,5	2 957,50 zł	u
Nauczyciel psycholog, Łuków/ Przedszkole nr 2	0,7	4 732,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Zarzec Łuk.	1	5 915,00 zł	u
Wychowawca świetlicy, Jarczew	0,5	2 000,00 zł	u
Tyflopedagog, Jarczew	0,1	500,00 zł	u
Surdopedagog, Jarczew	0,1	500,00 zł	u
Pedagog specjalny, Celiny	0,5	2 957,50 zł	u
Pracownik produkcji, Stoczek Łuk.		28,1 zł/ godz.	z
Tyflopedagog, Wola Okrzejska	1	4 908,00 zł	u
Psycholog, Wola Okrzejska	0,5	2 454,00 zł	u
Psycholog, Łuków/ Przedszkole nr 3	0,5	2 957,30 zł	u
Nauczyciel EDB, Radoryż Smolany	1	5 915,00 zł	u
u - umowa o pracę			

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGŁĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GINA ADAMÓW:
755 31 67

GINA KRZYWDA:
755 10 06

GINA SEROKOMLA:
755 45 02

GINA STANIN:
798 11 04

GINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Zielony Gaj 500 398 889

R E K L A M A

**SIEĆ SKLEPÓW
TOPAZ®**

GENY MAŁE

NA STAŁE

Twoje codzienne produkty w stale niskich cenach

NA STAŁE
16,99

Piersi z kurczaka
Ciężar 1 kg
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 19,99 zł
Limit 3 kg / 1 paragon

DOBRE POLSKIE

NA STAŁE
1,39

**Parówki
delikatesowe 100 g**
Sokolów
Ciężar 100 g / 13,90 zł / kg
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 1,39 zł
Limit 3 kg / 1 paragon

SORKÓW

NA STAŁE
16,99

**Schab wieprzowy
bez kości**
Ciężar 1 kg
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 16,99 zł
Limit 3 kg / 1 paragon

NA STAŁE
16,99

**Karkówka wieprzowa
bez kości**
Ciężar 1 kg
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 16,99 zł
Limit 3 kg / 1 paragon

NA STAŁE
5,99

Olej Kujawski 1 L
Bunge
Cena za 1 szt.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 5,99 zł
Limit 6 szt. / 1 paragon

**PRODUKT Z AKCJI
WIELKA LOTERIA**

BUNGE

NA STAŁE
1,49

Ziemniak wczesny
Ciężar 1 kg
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 1,49 zł
Limit 15 kg / 1 paragon

NA STAŁE
5,99

**Napój
Coca-Cola 1,5 L**
Original
Coca-Cola
Cena za 1 szt. 5,99 zł / 1 L
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 5,99 zł
Limit 9 szt. / 1 paragon

Coca-Cola

NA STAŁE
1,39

Woda Cisowianka 1,5 L
Wybrany asortyment
Naleczów Zdrój
Cena za 1 szt. 1,39 zł / 1,5 L
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 1,39 zł
Limit 12 szt. / 1 paragon

Naleczów Zdrój

Prezentowana oferta obowiązuje od 16.08.2024 r. wyłącznie w sklepach Topaz: Adamów, ul. Kościuszki 2 / Gołaszyn 145A.
Oferta obowiązuje do odwołania. Oferta wyłącznie dla klientów detalicznych.

Drzwi się zatrzasnęły, w domu zostało malutkie dziecko

ŁUKÓW: W poniedziałek, 12 sierpnia przed godziną 15 policjanci usłyszeli w telefonie głos zdenerwowanej młodej mamy.

Kobieta niechcący zatrzasnęła drzwi, a w domu zostało śpiące półtoraroczne dziecko. Matka nie mogła dostać się do środka

i zamartwiała się o malucha. Przybyli na miejsce policjanci poprosili o pomoc strażaków, którym udało im się wejść do

domu przez okno. Drzwi zostały otwarte. Dziecko spało, nikomu nic nie stało.

mo

ZDARZENIA

Złodziej w Stoczku

7 sierpnia w Stoczku Łukowskim nieznany sprawca ukrał smartfon marki Redmi Note o wartości 700 zł.

Ukradł hulajnogę

8 sierpnia w Łukowie na ul. Rogalińskiego nieznany sprawca ukrał elektryczną hulajnogę o wartości 1400 zł.

Narkotykowe znalezisko

10 sierpnia w Łukowie policjanci znaleźli amfetaminę u 24-letniego łukowianina.

Pijani na drodze

W okresie od 5 do 11 sierpnia policjanci zatrzymali sześciu nietrzeźwych kierujących pojazdami.

wyk. KPP Łuków

Raid pijanego operatora koparki

W piątek, 9 sierpnia policja zatrzymała 34-letniego mieszkańca gminy Trzebiezów, który postanowił poprowadzić koparko-ładowarkę. Mężczyzna miał prawie 3 promile alkoholu we krwi i, jakby tego

było mało, miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Na szczęście, zanim udało mu się rozkopać pół gminy, funkcjonariusze przerwali jego „budowlane” zapeły. Teraz amator ciężkiego

sprzętu będzie musiał stawić czoła konsekwencjom swojego rajdu. Policja prowadzi dalsze dochodzenie, a mieszkańcy Trzebiezowa mogą odetchnąć z ulgą.

mo

Gózd 2A
biuro@reslaw.pl
www.reslaw.pl

FUH RESLAW

MATERIAŁY BUDOWLANE

ATLAS **ISOVER** **SOLBET** **TYTAN** **DOLPHIN**
Cement Ożarów **KREISEL** **MAPEI**

608 410 646, 790 744 468

SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOŁAWETĄ

www.spid-szkolenia.pl

UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
Ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM
koparko-ładowarki,
podestu, wózka widłowego

693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

Łuków inwestuje w zielen miejską w ramach Budżetu Obywatelskiego. Ogłoszono przetarg

Miasto Łuków ogłosiło przetarg na realizację projektu „Dbajmy o miejską zielen”, który został wybrany w III edycji Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego. Inicjatywa, zgłoszona przez nieformalną grupę Zielony Łuków, zdobyła największe poparcie wśród mieszkańców, uzyskując 373 głosy. Projekt zakłada zakup drzew i krzewów oraz stworzenie trzech nowych kwietnych łąk, co przyczyni się do wzbogacenia zieleni miejskiej i poprawy jakości życia w mieście.

Projekt „Dbajmy o miejską zielen” zyskał uznanie mieszkańców Łukowa dzięki swojej proekolo-

gicznej i zrównoważonej koncepcji. Jego realizacja obejmuje nie tylko nasadzenia nowych drzew i krzewów, ale również stworzenie łąk kwietnych, które będą pełnić funkcję naturalnych oaz dla owadów i ptaków, a jednocześnie cieszyć oko mieszkańców. Łączna wartość projektu wynosi 200 tys. złotych, co jest kwotą przeznaczoną na zakup roślin, nasion, małej architektury oraz cebulek kwiatów.

Zakres zamówienia

Miasto Łuków jako zamawiający ogłosiło przetarg na dostawę związane z realizacją projektu. W ogłoszeniu wskazano, że przedmiotem zamówienia jest zakup drzew, krzewów, bylin, mieszanek nasion kwiatów oraz elementów małej architektury i cebulek kwia-

tów ozdobnych. Zamówienie zostało podzielone na siedem części.

W ramach zamówienia miasto planuje zakup m.in. klonów, grabów, glogów, wiśni piłkowanych, lip drobnolistnych oraz innych gatunków drzew, które zostaną posadzone w różnych lokalizacjach w mieście. Dodatkowo planowane jest posadzenie ponad tysiąca krzewów, w tym berberysów, irg oraz róż okrywowych, które mają uzupełnić istniejącą zielen miejską i wzbogacić krajobraz Łukowa.

Łąki kwietne

Jednym z kluczowych elementów projektu są kwietne łąki, które mają powstać w trzech lokalizacjach na terenie Łukowa. Łąki te zostaną założone z użyciem specjalnych mieszanek nasion, zawierających przynajmniej 30 ga-

tunków roślin wieloletnich, takich jak złocien zwyczajny, komonica zwyczajna, firletka poszarpana czy wyka ptasia. Mieszanek te zostały dobrane tak, aby zapewnić jak najdłuższy czas kwitnienia.

Projekt zakłada również zakup elementów małej architektury, które mają podnieść estetykę przestrzeni miejskich. W planach jest montaż kwietników kaskadowych oraz pojemników na kwiaty, które zostaną rozmieszczone w różnych częściach miasta. W przetargu przewidziano również zakup donic betonowych oraz koszy na śmieci wykonanych z betonu płukanego

Terminy i kryteria oceny ofert

Termin składania ofert na realizację zamówienia upływa

Termin składania wniosków do Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego upłynął w poniedziałek, 19 sierpnia. Mieszkańcy Łukowa mieli możliwość zgłaszania swoich propozycji projektów, które mogłyby zostać zrealizowane w ramach tegorocznego budżetu, na łączną kwotę 300 tys. zł.

Obecnie wszystkie złożone wnioski są oceniane pod kątem formalnym i merytorycznym przez specjalny Zespół powołany przez burmistrza Łukowa. Projekty, które przejdą weryfikację, zostaną poddane pod głosowanie we wrześniu, w którym będą mogli uczestniczyć już 13-latkowie.

22 sierpnia, a otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 10.05. Kryterium oceny ofert będą przede wszystkim cena oraz jakość, a także termin dostawy. Miasto przewiduje, że wszystkie zamówienia zostaną

zrealizowane w ciągu 60 dni od podpisania umowy, z wyjątkiem części dotyczącej małej architektury, na którą wykonawcy będą mieli 90 dni.

Patryk Pytlak

REKLAMA

KAMIENIARSTWO

GLASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY



ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny

TRUMNY, WIAZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl



ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl



elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRĄKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!



Drogi powiatowe czeka remont. Jakie odcinki doczekają się przebudowy?

12 sierpnia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łukowie odbyło się oficjalne podpisanie umów na realizację inwestycji drogowych na terenie powiatu łukowskiego.

Podpisane umowy dotyczą przebudowy i modernizacji jedenastu odcinków dróg powiatowych. W imieniu Zarządu Powiatu Łukowskiego umowy podpisał: Starosta Łukowski Dariusz Szustek oraz Wicestarosta Janusz Koziół, przy kontrasygnacie Skarbnika Powiatu Moniki Wodyk-Netczuk, w obecności członków Zarządu Powiatu Jerzego Kędry i Sławomira Rzymowskiego oraz przedstawicieli samorządów z terenu Powiatu Łukowskiego.

W ramach zadania „Przebudowa i modernizacja odcinków wybranych dróg powiatowych



W imieniu Zarządu Powiatu Łukowskiego umowy podpisał: Starosta Łukowski Dariusz Szustek oraz Wicestarosta Janusz Koziół, przy kontrasygnacie Skarbnika Powiatu Moniki Wodyk-Netczuk, w obecności członków Zarządu Powiatu Jerzego Kędry i Sławomira Rzymowskiego oraz przedstawicieli samorządów z terenu Powiatu Łukowskiego (fot. Starostwo Powiatowe w Łukowie)

na terenie powiatu łukowskiego” wykonane zostaną następujące inwestycje:

Stoczek Łukowski - Wymiana nawierzchni drogi powiatowej na odcinku 340 m od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 803 do granicy miasta.

Okrzeja - Przebudowa i wymiana nawierzchni drogi powiatowej na odcinku 452 m.

Gręzówka - Przebudowa drogi powiatowej w zakresie budowy drogi dla pieszych z elementami odwodnienia.

Łuków (ul. Wójtostwo) - Rozbudowa i przebudowa drogi powiatowej na odcinku jednego km.

Jakusze - Przebudowa drogi powiatowej

Helenów - Ferdynandów - Wymiana nawierzchni drogi powiatowej na odcinku 1150 m.

Lipniak - Przebudowa drogi powiatowej w zakresie budowy opasek o łącznej długości 840 m z elementami odwodnienia.

Suchocin - Wymiana nawierzchni drogi powiatowej

Strzyżew - Przebudowa drogi powiatowej

Krzywdą - Przebudowa drogi powiatowej w zakresie budowy opaski prawostronnej na odcinku o długości 503 m wraz z elementami odwodnienia.

Okrzeja (drugi odcinek) - Przebudowa drogi powiatowej w zakresie budowy opaski lewostronnej na odcinku 291 m.

Patryk Pytlak

Bezpieczniej przy jednym z wjazdów do Łukowa. Chodnik na ul. Żelechowskiej gotowy



Na ten chodnik mieszkańcy Łukowa czekali przez lata (fot. Piotr Płudowski/Facebook)

Ruszył remont nagrobka Leona Klimeckiego w Łukowie

W Łukowie rozpoczęły się prace remontowe przy nagrobku Leona Klimeckiego, wybitnego dyplomaty, społecznika oraz patrona jednego z osiedli w mieście. Inicjatywa ta jest wynikiem długoletnich starań lokalnej społeczności, a prace finansowane są dzięki środkom pochodzącym z publicznych zbiórek, organizowanych przez stowarzyszenie Alternatywa dla Łukowa.

Stowarzyszenie Alternatywa dla Łukowa, odpowiedzialne za organizację zbiórek, z dumą ogłosiło rozpoczęcie remontu w mediach społecznościowych.

Serdecznie dziękujemy mieszkańcom za dotychczasową hojność i zachęcamy do wsparcia kolejnych kwot. Najbliższa z nich już w niedzielę 18 sierpnia – przekazali przedstawiciele organizacji, zachęcając mieszkańców do dalszego wsparcia tego szczytnego celu.

Warto przypomnieć, że podczas ostatniej kwoty, która odbyła się 1 listopada, udało się ze-



Podczas ostatniej kwoty, która odbyła się 1 listopada, udało się zebrać imponującą kwotę ponad 15 tysięcy złotych. Środki te zostały przeznaczone na renowację nagrobka Leona Klimeckiego (fot. Alternatywa dla Łukowa/Facebook)

brać imponującą kwotę ponad 15 tysięcy złotych. Środki te zostały przeznaczone na renowację nagrobka Leona Klimeckiego, który zasługuje na godne upamiętnienie ze względu na swoje zasługi dla miasta i regionu.

Kim był Leon Klimecki?

Leon Klimecki urodził się 11 kwietnia 1889 r. w Łukowie, w rodzinie znanych społeczników. Jego matka, Kazimiera, była inicjatorką powstania Biblioteki Publicznej, a ojciec, Piotr, cenionym w mieście felczerem. Już od młodych lat Leon interesował się językiem esperanto i aktywnie działał w Związku Polskiej Młodzieży Esperanckiej.

Kształcił się na Uniwersytecie w Genewie, gdzie połączył trzy działające w tym mieście polskie biblioteki. Był również felietonistą, publicystą oraz zaangażowanym społecznikiem, interesującym się politycznym i gospodarczym systemem w Polsce oraz sprawami socjalnymi emigrantów.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Leon Klimecki podjął pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W październiku 1927 r. otrzymał nominację na radcę ministerialnego, a w czerwcu 1928 r. został I sekretarzem Poselstwa Polskiego w Sofii. Ze służby dyplomatycznej odszedł 31 maja 1932 r., w wyniku rozgrywek politycznych na szczeblu ministe-

rialnym. Do maja 1935 r. przebywał w Warszawie, utrzymując się z publikacji o charakterze polityczno-gospodarczym, po czym powrócił do rodzinnego Łukowa.

Po zakończeniu II wojny światowej, Leon Klimecki kontynuował swoją działalność społeczną, pisząc artykuły do reaktywowanej „Gazety Łukowskiej”. Był inicjatorem akcji ratowania pamiątek po Henryku Sienkiewiczu oraz organizacji setnej rocznicy jego urodzin. Klimecki pełnił także funkcje związane z propagowaniem kultury oraz sztuki, przyczyniając się do powstania istotnych publikacji dotyczących historii Łukowa, takich jak „Z przeszłości Ziemi Łukowskiej” (1959 r.) oraz „Dzieje miasta Łukowa” (1962 r.). Miał także swój udział w założeniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Łukowskiej oraz Muzeum Ziemi Łukowskiej.

Za swoje zasługi Leon Klimecki został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej oraz Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. Zmarł w Łukowie 8 lutego 1968 r. w wieku 79 lat.

Patryk Pytlak

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie zakończył realizację 800-metrowego odcinka ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż ul. Żelechowskiej w Łukowie.

został oczyszczony i wydłużony. Całość inwestycji zakończyła się również oznakowaniem poziomym i pionowym nowej ścieżki.

Zwiększenie Bezpieczeństwa

Budowa nowego odcinka ścieżki była kontynuacją inwestycji zapoczątkowanej w 2022 roku. Wówczas gmina Łuków, we współpracy z samorządem województwa lubelskiego, zrealizowała pierwszy etap projektu. Tegoroczny odcinek o długości 791 metrów został sfinansowany dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego (BRD), co pokryło 65 proc. kosztów szacowanych na około 1,5 miliona złotych. Pozostałe 35 proc. zostało podzielone równo między budżety miasta i województwa.

Prace obejmowały rozbiorę starej nawierzchni z kostki brukowej, przygotowanie terenu pod nową ścieżkę, ustawienie nowych krawężników oraz wykonanie nawierzchni z kostki betonowej. Dodatkowo przeprowadzono remont istniejącego przepustu, który

Oddanie do użytku nowego odcinka ścieżki pieszo-rowerowej przy ul. Żelechowskiej ma na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów poruszających się w tej części miasta. Inwestycja ta stanowi istotny element infrastruktury drogowej, który ma ułatwić mieszkańcom Łukowa bezpieczny dojazd do różnych części miasta.

Choć ta droga nie jest administrowana przez nasz samorząd, tylko przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie - to inwestycja cieszy również mnie osobiście, ponieważ zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców Łukowa, chcących dostać się na przykład do centrum miasta - przekazał w mediach społecznościowych burmistrz Łukowa Piotr Płudowski.

Patryk Pytlak

Wspólne lata pełne miłości.

Żelazne, Diamentowe i Szmaragdowe Gody w Stoczku Łukowskim



55 rocznicę ślubu obchodzili Państwo Jadwiga i Zdzisław Misiorowie z Zabiela

W gminie Stoczek Łukowski odbyły się wyjątkowe uroczystości, podczas których świętowano jubileusze par małżeńskich obchodzących swoje żelazne, diamentowe i szmaragdowe gody. W tych szczególnych dniach jubilaci, wraz z najbliższymi, mieli okazję wspólnie wspominać lata spędzone razem, dzielić się historiami z życia oraz cieszyć się swoim długotrwałym związkiem.

Najdłużej wspólnie spędzone lata, bo aż 65, obchodzili Państwo Janina i Eugeniusz Kanowie z Jedlanki. To niezwykle wydarzenie świętowali oni w towarzystwie swojego syna.

Niewiele krótszy staż małżeński, bo 60 lat, mają za sobą Państwo Stanisława i Zygmunta Soćkowie z Toczysk, którzy obchodzili diamentowe gody w obecności swojej wnuczki.

55 lat małżeństwa, świętowali Państwo Jadwiga i Stanisław Sudowscy z Turca, którym towarzyszyli syn i wnuczka. Również Państwo Barbara i Ryszard Kowalikowie z Wiśniówki oraz Bogumiła i Henryk Drosiowie ze Starych Kobiątek obchodzili ten piękny jubileusz. Każda z tych

par spędziła wiele lat razem, wspierając się wzajemnie i budując wspólne życie pełne wspomnień i doświadczeń.

Podczas uroczystości, jubilaci otrzymali medale „Zasłużony dla Gminy Stoczek Łukowski” oraz jednorazowe świadczenie małżeńskie jako wyraz uznania dla ich długotrwałego związku i wkładu w społeczność lokalną. Spotkania przebiegały w ciepłej, serdecznej atmosferze, przy kawie i ciastkach, gdzie małżonkowie wspominali swoje życie, opowiadając o młodości, rodzinie, pracy zawodowej oraz o tym, jak spędzają czas na emeryturze.

Wszyscy jubilaci zgodnie podkreślali, że kluczem do długiego i szczęśliwego małżeństwa



55 rocznicę ślubu obchodzili Państwo Jadwiga i Stanisław Sudowscy z Turca (fot. Gmina Stoczek Łukowski)

są miłość, wzajemny szacunek, wsparcie w trudnych chwilach, a także dobry humor i dystans do samego siebie. Te wartości okazały się fundamentem ich wspólnej drogi, która trwa już od kilkudziesięciu lat.

Kolejne spotkanie z jubilatami

2 sierpnia Wójt Gminy – Pan Marek Czub oraz Inspektor – Pani Agnieszka Więckowska miały zaszczyt spotkać się z parami obchodzącymi żelazne i szmaragdowe gody, a także z ich rodzinami. W tym roku wyjątkową 65. rocznicę ślubu obchodzili Państwo Cecylia i Tadeusz Tren-dakowie z Kisielska. Z kolei 55.

rocznicę ślubu świętowali Państwo Jadwiga i Zdzisław Misiorowie z Zabiela, Państwo Krystyna i Jan Rosowie z Zabiela, Państwo Zofia i Zdzisław Mrozowie z Kamionki oraz Państwo Krystyna i Konstanty Woźniakowie ze Starych Kobiątek.

Bardzo miło było widzieć, że tak ważne wydarzenie Szanowni Małżonkowie zechcieli świętować również z przedstawicielami samorządu gminnego. Dostojni Jubilaci wraz z najserdeczniejszymi życzeniami otrzymali medale „Zasłużony dla Gminy Stoczek Łukowski” oraz jednorazowe pieniężne Świadczenie Małżeńskie.

Spotkania, jak zawsze, przebiegały w miłej atmosferze, przy

kawie i ciastkach. Małżonkowie wspominali swoje dotychczasowe życie, opowiadając o latach młodości, o dzieciach, wnukach, o pracy zawodowej oraz o tym, jak spędzają czas na emeryturze. Wszyscy Jubilaci zgodnie twierdzą, że receptą na długie i udane pożycie małżeńskie jest przede wszystkim miłość, szacunek i wzajemne wspieranie się w trudnych chwilach, a także dobry humor i dystans do samego siebie.

Szanownym Jubilatam jeszcze raz gratulujemy i życzymy wielu wspólnych lat życia w zdrowiu i miłości. Wszystkiego najlepszego!

Patryk Pytlak

Zakończono remont boiska szkolnego w Starej Róży



Obecnie na stadionie gra zespół Armaty Stoczek Łukowski (fot. Gmina Stoczek Łukowski)

Stadion, na którym na co dzień gra klub GKS Armata Stoczek Łukowski doczekał się modernizacji. Boisko szkolne w miejscowości Stara Róża dostosowano do wymogów rozgrywek Klasy A.

Boisko zostało powiększone do wymiarów 55 metrów szerokości i 100 metrów długości. Zainstalowano również sześć lamp, które zapewniają oświetlenie boiska. Dodatkowo zamontowano pił-

kochwyty zabezpieczające trybuny oraz nowe wiaty i ławki dla zawodników rezerwowych obu drużyn.

Prace objęły także wykonanie nowego ogrodzenia wokół boiska oraz przesunięcie piłkochwyty za bramką. Ulepszono zaplecze dla drużyn poprzez wykonanie oddzielnego wejścia do szatni dla zawodników gości.

Patryk Pytlak

Wyrazy szczerego współczucia

Pani

Jadwidze Toporowicz

z powodu śmierci

BRATA



składają

Wójtowie

pracownicy Urzędu Gminy Łuków

i jednostek organizacyjnych

radni

sołtysi

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Henryka Szczęśniaka

wieloletniego prezesa
Oddziału ZNP Łuków Gmina,
nauczyciela i dyrektora Szkoły
Podstawowej w Rolach



Składamy wyrazy
szczerego współczucia

Rodzinie Zmarłego

Wójt i kierownictwo
Urzędu Gminy Łuków
oraz pracownicy Gminnego Zespołu
Oświatowego w Łukowie

Na oddziale intensywnej terapii brakuje lekarzy.

Furlepa: Stale prowadzę rozmowy, aby pozyskać lekarzy specjalistów

Łukowski szpital, podobnie jak wiele placówek medycznych w Polsce, zmaga się z problemem niedoboru lekarzy specjalistów, zwłaszcza w kluczowych obszarach, takich jak anestezjologia i intensywna terapia. Sytuacja ta budzi niepokój mieszkańców i pacjentów, którzy obawiają się o swoje bezpieczeństwo, szczególnie w przypadkach, gdy jeden lekarz anestezjolog zmuszony jest pełnić dyżur na kilku oddziałach jednocześnie.

Jedna z Czytelniczek zwróciła uwagę na ten problem, dzieląc się swoją obawą dotyczącą funkcjonowania Oddziału Intensywnej Terapii (OIT) w łukowskim szpitalu.

- Czy mieszkańcy miasta Łuków wiedzą, że w szpitalu był czas, gdy dyżur pełnił tylko jeden lekarz anestezjolog? Jeden lekarz anestezjolog, który miał dyżur na Oddziale Intensywnej Terapii. W przypadku interwencji na innym oddziale lub znieczulenia pacjenta do operacji zostawiał on pacjentów w stanie zagrożenia życia na sali OIT, co mogło prowadzić do poważnych konsekwencji – napisała w swoim liście.

Skontaktowaliśmy się z dyrektorem łukowskiego szpitala, Mariuszem Furlepą, aby uzyskać wyjaśnienia i dowiedzieć się, jakie działania są podejmowane w celu zapewnienia bezpieczeństwa pacjentom.

Mariusz Furlepa,
dyrektor SP ZOZ w Łukowie:
Zawsze staramy się, aby obsada anestezjologów była dwuosobowa. Do tej pory nie odnotowaliśmy przypadków, w których brak anestezjologa na OIT spowodował pogorszenie stanu pacjenta lub inne niepożądane zdarzenia medyczne

Furlepa: Staramy się, aby obsada anestezjologów była dwuosobowa

W odpowiedzi na nasze pytania dyrektor Furlepa zapewnił, że bezpieczeństwo pacjentów jest priorytetem szpitala.

- Zawsze staramy się, aby obsada anestezjologów była dwuosobowa. Do tej pory nie odnotowaliśmy przypadków, w których brak anestezjologa na OIT spowodował pogorszenie stanu pacjenta lub inne niepożądane zdarzenia medyczne – podkreślił Furlepa. Dodał również, że każda sytuacja jest dokładnie analizowana, aby zminimalizować ryzyko wystąpienia podobnych problemów.

Szpital, świadomy trudnej sytuacji kadrowej, podejmuje aktywne działania, aby zwiększyć liczbę anestezjologów. Wprowadzono dodatkowe rekrutacje oraz współpracę z zewnętrznymi instytucjami, takimi jak Medicus czy Izby Lekarskie. Standardy zakładają obecność co najmniej dwóch anestezjologów na dyżurze w szpitalu, co szpital stara się spełniać mimo niedoborów kadrowych.

Aktualna sytuacja kadrowa i plany na przyszłość

Aktualnie w Szpitalu w Łukowie zatrudnionych jest 14 lekarzy

specjalistów anestezjologii lub w trakcie specjalizacji z tego zakresu. W całym pionie Oddziału Intensywnej Terapii i Anestezjologii zatrudnionych jest 41 pielęgniarek, w tym 14 z ukończoną specjalizacją z zakresu pielęgniarstwa anestezjologicznego. Dyrektor Furlepa zaznaczył, że prowadzi stałe rozmowy w celu pozyskania dodatkowych lekarzy specjalistów.

Oddział Intensywnej Terapii w łukowskim szpitalu dysponuje sześcioma łózkami i jest zabezpieczony specjalistycznym personelem. Lekarze zatrudnieni na tym oddziale nie są oddelegowani do pracy na innych oddziałach, co ma na celu zapewnienie stałej opieki nad pacjentami w stanie krytycznym.

Pion anestezjologiczny na Bloku Operacyjnym dyżuruje od godziny 7 do 7 następnego dnia lub do godziny wpisanej w danym dniu miesiąca. W ciągu całej doby na oddziale zatrudnione są co najmniej dwie pielęgniarki z uprawnieniami anestezjologicznymi, co dodatkowo wspiera bezpieczeństwo pacjentów, zwłaszcza podczas planowanych operacji.

Procedury awaryjne i systemy wsparcia

Szpital w Łukowie wdrożył także procedury awaryjne, które mają

na celu zapewnienie szybkiego wsparcia w sytuacjach kryzysowych.

- Procedury awaryjne zakładają wsparcie ze strony zespołów pielęgniarstwa oraz natychmiastowe powiadomienie lekarza systemu, który może przejąć obowiązki na OIT. Ponadto, utrzymujemy system szybkiej komunikacji wewnętrznej, który pozwala na natychmiastowe reagowanie w sytuacjach kryzysowych – wyjaśnił dyrektor Furlepa.

Pomimo trudności związanych z niedoborami kadrowymi, szpital podejmuje wszelkie możliwe działania, aby zapewnić odpowiednią opiekę medyczną swoim pacjentom. Dyrektor Furlepa podkreślił, że problem braku lekarzy specjalistów nie dotyczy wyłącznie Łukowa, ale jest problemem ogólnokrajowym. - Szpitale w całej Polsce borykają się z brakami kadrowymi w zakresie wielu specjalizacji lekarskich. Jestem świadomy tej sytuacji, aczkolwiek dyrektorzy szpitali powiatowych nie są za ten stan rzeczy odpowiedzialni – zauważył.

Odpowiedzialność systemowa i przyszłość opieki medycznej

Zdaniem dyrektora Furlepy, odpowiedzialność za obecną sytuację spoczywa na ministerstwach i instytucjach państwowych, które powinny kreować politykę szkoleniową oraz zdrowotną, a także zapewniać bezpieczeństwo zdrowotne Polaków.

- Zapewniam, że podejmujemy wszelkie możliwe działania, aby zapewnić odpowiednią opiekę medyczną naszym pacjentom – zakończył dyrektor Furlepa.

Patryk Pytlak

NEKROLOGI

Biała Podlaska

Andrzej Bakalarski 76 lat zm. 10 sierpnia, Biała Podl.	Anna Sawicka 43 lata zm. 12 sierpnia, Polskowlola
Urszula Ślęzek 80 lat zm. 10 sierpnia, Korczówka	Jerzy Komarowski 72 lata zm. 13 sierpnia, Biała Podl.
Henryk Harasimiuk 78 lat zm. 10 sierpnia, Manie	Stanisława Dudziak 93 lata zm. 14 sierpnia, Tuczna
Janina Semeniuk 73 lata zm. 12 sierpnia, Biała Podl.	Eugeniusz Izdebski 94 lata zm. 15 sierpnia, Biała Podl.
Jan Stadnicki 82 lata zm. 12 sierpnia, Biała Podl.	Andrzej Zachariasz 91 lat zm. 15 sierpnia, Biała Podl.
Helena Męczyńska 84 lata zm. 12 sierpnia, Przychody	Stefan Kulicki 92 lata zm. 15 sierpnia, Piszczac
Bogusława Paluszkiewicz 72 lata zm. 12 sierpnia, Międzyrzec	Gustaw Czarnacki 86 lat zm. 16 sierpnia, Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Łuków

Kazimierz Przybysz 80 lat zm. 10 sierpnia, Trzebieszów	Zbigniew Sawicki 69 lat zm. 14 sierpnia, Łuków
Marianna Gdula 74 lata zm. 12 sierpnia, Stanin	Henryk Szczęśniak 95 lat zm. 14 sierpnia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Parczew

szer. Marcin Mróz 27 lat zm. 5 sierpnia, Komarówka Podl.	Franciszka Kubicka 94 lata zm. 12 sierpnia, Makoszka
Marian Wójciuk 92 lata zm. 9 sierpnia, Marianówka	Kazimiera Kaczorowska 88 lat zm. 14 sierpnia, Parczew

Kazimiera Bęclawek 89 lat
zm. 11 sierpnia, Tyśmienica

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Policjanci i strażacy ratowali ptaka, szukali węża i krowy uciekinierki

POWIAT ŁUKOWSKI:
W ubiegłym tygodniu policjanci i strażacy interweniowali w kilku zdarzeniach ze zwierzętami.

Dziki ptak na Chącinie

W poniedziałek, 12 sierpnia po godzinie 19 mieszkańcy Osiedla Chącińskiego zauważyli dzikiego ptaka, który niemrawo chodził albo polegiwał przy bloku nr 15. Zadzwonili pod numer alarmowy i na miejsce skierowano policję.

Policjanci, którzy przyjechali przed blok, skontaktowali się z le-



Druhowie z OSP KSRG Okrzeja ruszyli quadem na poszukiwania zaginionej krowy. Zwierzę odnaleźli! (fot. OSP KSRG Okrzeja)

karzem weterynarii i strażakami. Strażacy zawodowi z Łukowa złapali ptaka i umieścili go w dużym pudełku. Pod opieką policjantów czekał na przyjazd zwierzęcego lekarza. Przed godz. 21 ptak został przez niego odebrany.

Wielki wąż w kanale

Przed godziną 23 w poniedziałek, 12 sierpnia przestraszony mieszkaniec Łukowa zadzwonił pod numer alarmowy i zgłosił, że znalazł na swojej posesji długiego węża.

Gad miał się panoszyć w kanale na pojazdy na terenie posesji przy ul. Południowej

w Łukowie. Było ciemno. Wąż wyglądał na sporego i męczył na sporych wystraszonych. Nie wiedział, czy to zwykły zaskroniec, czy egzotyczny boa dusiciel lub jadowita kobra.

Zaalarmowane służby ruszyły na pomoc.

Kiedy policjanci i strażacy przyjechali na miejsce, to węża już tam nie było. Szukali go, ale nie znaleźli. Prawdopodobnie gdzieś się zwinął.

Cielna krowa poszła w las!

Spory kłopot we wtorek, 13 sierpnia miał rolnik z Okrzei,

kol. Dąbrowa w gminie Krzywda. Jego krowa wyruszyła zwiedzać okolicę. Uciekła do lasu, a gospodarz martwił się o nią, bo zaraz miała się celić. Najpierw rolnik sam szukał uciekinierki. Kiedy minęły ponad dwie godziny i nie mógł sobie poradzić, zwrócił się po pomoc do strażaków. Około godz. 10.30 niezawodni druhowie z OSP Okrzeja wyjechali quadem i samochodem na poszukiwania zwierzęcia. Znaleźli krowę i przyprowadzili do gospodarza.

Rodzinna impreza Pod Grzybkiem. Łazy bawiły się do późnej nocy

10 sierpnia na placu sportowo-rekreacyjnym „Podgrzybek” w Łazach odbył się piknik rodzinny. Rozpoczął się o godzinie 15, a zakończył w nocy.

Wydarzenie rozpoczęło się uroczystym przywitaniem gości przez organizatorów pikniku, między innymi przez pana Radnego Rady Gminy Łuków Mariusza Burdacha. Pogoda, która była tego dnia wyjątkowo słoneczna, sprawiła, że zabawa była niezwykle udana. Na piknik przyszły osoby w różnym wieku, wiele z nich przyszło w to sobotnie popołudnie z przyjaciółmi czy rodziną. Zabawę uatrakcyjniła muzyka, która rozbrzmiewała przez całe wydarzenie. Uczestnicy mogli skorzystać, także ze stoisk z jedzeniem. Stoisko z ciastami zostało przygotowane przez państwa Wielgoszów i ciocie, a zebrane z tego stanowiska pieniądze zostały przekazane na rehabilitację Filipa Wiącka.



Dzieci z chęcią uczestniczyły w przygotowanych atrakcjach (fot. Klaudia Kalinowska)

Dużo ciekawych zabaw dla najmłodszych

Ogromnym zainteresowaniem przez cały czas trwania pikniku cieszyły się dmuchańce, które od samego początku były bardzo oblegane przez dzieci. To właśnie do nich ustawiała się najdłuższa kolejka. Organizatorzy pomyśleli również o organizacji aktywności. Gry i zabawy przeprowadziła

z dziećmi pani animator. Dzieci i młodzież chętnie uczestniczyły w proponowanych rozrywkach. Zabawy z piłką, przeciąganie liny, zabawa w rybki czy wyścig w workach to tylko jedno z wielu ciekawych gier. Na dzieci, które brały udział w konkurencjach, czekały nagrody. Podczas zabawy dzieci mogły słyszeć znane im piosenki oraz zatańczyć do piosenki „Macarena”.

Piknik rodzinny dla każdego

Przez cały czas trwania wydarzenia każdy mógł obejrzeć sprzęt pożarniczy OSP Łazy. Strażacy dokonali prezentacji akcji gaśniczej, która wzbudziła sensację, również wśród dorosłych. Oprócz straży w pikniku brała udział także policja. Uczestnicy mogli obejrzeć sprzęt policyjny, a także każdy



Po zabawie dzieci mogły zrobić sobie brokatowe tatuaże (fot. Klaudia Kalinowska)

z uczestników mógł oznakować swój rower. To właśnie spowodowało, że znaczna część gości, korzystając z pogody, przyjechała na wydarzenie właśnie rowerami. Pokaz pojazdów z PRL-u przyciągnął wiele osób, a do przejazdu quadem ustawiały się kolejki.

Organizatorzy zadbali, aby każdy czuł rodzinną atmosferę. Oprócz nowoczesnej muzyki, czy ulubionych piosenek dzie-

cięcych, podczas pikniku odbył się koncert Łukowskiej Kapeli Biesiadnej. Jej wystąpienie było wydarzeniem, które zachęciło do tańca. Można to było zaobserwować wieczorem podczas dyskoteki pod gwiazdami, która była zakończeniem pikniku. Przy utworach zarówno nowoczesnych, jak i tych starszych, bawił się cały parkiet.

Klaudia Kalinowska

Seniorzy spędzili dzień w Muzeum Wsi Lubelskiej



Seniorzy mieli okazję zwiedzić historyczne chaty, dwory oraz inne budynki, które zostały pieczołowicie odtworzone na terenie muzeum (fot. Klub Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach)

GMINA ŁUKÓW: Członkowie Klubu Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach wybrali się na wycieczkę do Muzeum Wsi Lubelskiej, które jest jednym z najpiękniejszych skansenów w Polsce.

Wycieczka miała na celu przybliżenie uczestnikom życia na wsi w dawnych czasach,

ukazanie tradycyjnej architektury, a także kultury i obyczajów regionu. Seniorzy mieli okazję

zwiedzić historyczne chaty, dwory oraz inne budynki, które zostały pieczołowicie odtworzone na terenie muzeum. Podczas spaceru po skansenie seniorzy z zainteresowaniem oglądali ekspozycje.

mo

Klub „Druga Młodość” na plenerze malarskim. Oni mają talent!



Po zakończeniu warsztatów seniorzy nie kryli zadowolenia i wdzięczności. - Pani Elwiro, dziękujemy za nieustanne odkrywanie w nas talentów. Do zobaczenia na kolejnych warsztatach! – podsumowali uczestnicy (fot. Klub Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach)

Seniorzy z Klubu „Druga Młodość” w Ryżkach wybrali się na plener malarski nad zalew Zimna Woda.

To malownicze miejsce stało się tłem dla wyjątkowych warsztatów artystycznych, prowadzonych przez

Elwirę Sosnowską z Art-Pracowni.

Podczas warsztatów seniorzy mieli okazję odkrywać swoje

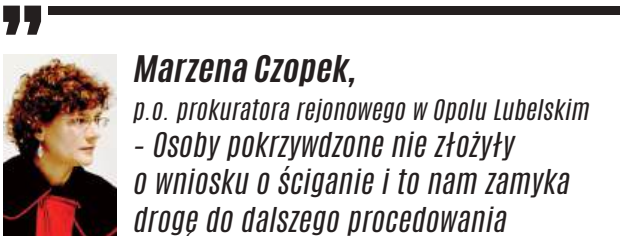
talenty plastyczne, tworząc małe dzieła sztuki. Dzięki profesjonalnemu wsparciu pani Elwiry, każdy z uczestników mógł rozwijać swoje umiejętności i cieszyć się z osiągniętych rezultatów.

mo
LUK

Były wójt doniósł w sprawie wpływania na wybór przewodniczącego rady, prokuratura umarza śledztwo

GM. KARCZMISKA:
Powód? Pokrzywdzeni radni nie złożyli wniosku o ściganie.

Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelski ustalała, czy w związku z wyborem przewodniczącego Rady Gminy w Karczmiskach doszło do popełnienia przestępstwa. Zainteresowała się tą sprawą po tym, jak zawiadomienie złożył były wójt tej gminy, Janusz Goliszek (PSL).
Postępowanie prowadzone było w kierunku zmuszania do określonego zachowania. Śledczy ustalali, czy ktoś wpływał



Marzena Czopek,
p.o. prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim
- Osoby pokrzywdzone nie złożyły o wniosku o ściganie i to nam zamyka drogę do dalszego procedowania

na decyzje radnych głosujących w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Gminy w Karczmiskach, i w jaki sposób. Próbowali ustalić, czy była to łagodna perswazja czy też działania, które noszą znamiona przestępstwa.
Ostatecznie prokuratura całe

postępowanie umorzyła.
- Z powodu braku wniosku o ściganie – mówi prokurator Marzena Czopek, szefowa opolskiej prokuratury.
A taki wniosek mogli złożyć radni na których wywierany był wpływ i których prokuratura

uznała za pokrzywdzonych. Nie mógł tego uczynić wójt, który de facto w tej sprawie pokrzywdzonym nie był.
- Osoby pokrzywdzone nie złożyły o wniosku o ściganie i to nam zamyka drogę do dalszego procedowania. Jeżeli jest przestępstwo wnioskowe, ścigane na wniosek, to bez wniosku my nie możemy rozpocząć postępowania – tłumaczy prokurator Czopek.
W obecnym składzie Rady Gminy w Karczmiskach trójka radnych, która wywalczyła mandat z Trzeciej Drogi, pracuje w miejscowym Zespole Szkół, podległym pod wójt z PiS.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Znaleziono kolejne niewybuchy

POWIAT PUŁAWSKI:
W ciągu kilku ostatnich dni policjanci z Puław aż trzy razy zabezpieczali miejsca znalezienia niewybuchów z II wojny światowej. Znaleziskami zajęli się saperzy z Dębina.

W Piskorowie operator koparki znalazł granat moździerzowy. - Podczas prac ziemnych przy budowie drogi operator koparki ujawnił przedmiot, który mógł być niebezpieczny. Na miejsce interwencji przyjechał policyjny pirotechnik, który potwierdził, że znalezisko to pochodzący z okresu II wojny światowej granat moździerzowy. Następnie niewybuch został podjęty przez patrol saperski - wyjaśnia aspirant sztabowy Michał Bielecki z KPP w Puławach. Kilka dni później saperzy zabezpieczyli pocisk artyleryjski z II wojny światowej, który znalazł spacerujący po lesie w Tomaszowie mężczyzna. A wczoraj, w poniedziałek, 12 sierpnia puławscy policjanci dostali zgłoszenie z Baranowa. Tam z kolei podczas renowacji przykościelnego muru pracownicy znaleźli amunicję strzelecką. - Skierowany na miejsce policyjny pirotechnik potwierdził, że są to przedmioty niebezpieczne. Również tym razem zostały one zabezpieczone przez patrol saperski z Dębina - dodaje aspirant sztabowy Michał Bielecki.



W Piskorowie, podczas prac ziemnych przy budowie drogi, operator koparki znalazł granat moździerzowy



W Tomaszowie spacerujący po lesie mężczyzna natknął się na pocisk artyleryjski



W Baranowie podczas renowacji przykościelnego muru znaleziono amunicję strzelecką

Agnieszka Gołębiowska

Ponad 5 tysięcy podróbek w Łukowie. Właściciele sklepu grozi surowa kara

Funkcjonariusze lubelskiej Służby Celno-Skarbowej przeprowadzili kontrolę w sklepie internetowym działającym na terenie Łukowa. W wyniku podjętych działań zabezpieczono ponad 5 tysięcy sztuk towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi. Wśród tych produktów znajdowały się odzież, perfumy oraz biżuteria, które nosiły znaki znanych światowych marek.

Kontrola została przeprowadzona po analizie ogłoszeń sprzedażowych zamieszczonych na jednym z portali społecznościowych. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na sposób prezentacji, jakość oraz cenę oferowanych produktów, co wzbudziło podejrzenia, że mogą one nie być oryginalne.

Podczas przeszukania lokalu, w którym prowadzono sklep internetowy, znaleziono również gotówkę w kwocie blisko 90 tysięcy złotych oraz dokumentację finansowo-księgową. Zabezpieczone środki i dokumenty mogą stanowić istotne dowody w dalszym postępowaniu.
Właścicielka sklepu internetowego może teraz stanąć przed poważnymi konsekwencjami prawnymi. Zgodnie z ustawą Prawo własności przemysłowej, za wprowadzanie do obrotu podrabianych towarów, szczególnie gdy jest to stałe źródło dochodu, grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.
Sprawą zajmuje się Lubelski Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej, który prowadzi postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Łukowie.

Patryk Pytlak

200 lat pani Janino!

GM. PUŁAWY: Pani Janina jest kolejną osobą w powiecie, która świętowała trzydzieste urodziny. Włodarze gminy z tej okazji złożyli życzenia oraz wręczyli list od Prezesa Rady Ministrów.

Janina Woszczyk udowadnia, że wciąż jest w doskonałej formie. W swoim życiu przeżyła wiele pięknych i wyjątkowych chwil. Teraz przyszedł czas, aby świętowała równe 100 lat. Kilka dni temu obchodziła urodziny w gronie najbliższych. 15 sierpnia w kościele pod wezwaniem św. Wojciecha w Górze Puławskiej odprawiono mszę św. w intencji Jubilatki. Po jej zakończeniu wójt gminy Puławy Kamil Lewandowski złożył życzenia urodzinowe pani Janinie. Włodarz dodatkowo wręczył

Życzenia z okazji 100 urodzin dla Janiny Woszczyk złożył wójt gminy Kamil Lewandowski. Uroczystość odbyła się w kościele pod wezwaniem św. Wojciecha w Górze Puławskiej

na ręce kobiety gratulacje od Prezesa Rady Ministrów oraz prezent. Kobieta nie kryła wzruszenia. „Wspólnota” życzy

czy pani Janinie wszystkiego dobrego oraz kolejnych 100 lat w zdrowiu.

Dominik Kęsik

Nastolatka ofiarą oszustwa podczas sprzedaży książek online. Straciła prawie 7,5 tysiąca złotych

Młoda kobieta padła ofiarą oszustwa internetowego, gdy próbowała sprzedać swoje książki na popularnym portalu aukcyjnym. Zamiast zysków z transakcji, straciła swoje oszczędności.

Kilka dni temu 19-latką zamieściła ogłoszenie o sprzedaży książek w Internecie. Krótko po publikacji ogłoszenia, skontaktowała się z nią osoba podająca się za zainteresowaną zakupem. Potencjalny kupiec, po krótkiej wymianie wiadomości, zaproponował, że zapłaci pełną kwotę i dodatkowo zamówi kuriera, który odbierze przesyłkę. Następnie oszust przesłał na podany przez kobietę adres e-mail wiadomość rzekomo od firmy kurierskiej, która zawierała link do strony mającej umożliwić odbiór środków pieniężnych.

Łudząco podobną do prawdziwej stronę bankowości elektronicznej. Tam wprowadziła dane do logowania do swojego konta bankowego. Mimo że nie miała już wtedy do niego dostępu, to wprowadziła przekazane jej telefonicznie kody na stronie bankowej. W międzyczasie dostała sms-a o blokadzie konta i wówczas skontaktowała się z konsultantem infolinii bankowej. Tam złożyła reklamację i próbowała zablokować wszystkie transakcje. Niestety okazało się, że kilka już zrealizowano. Oszuści z konta 19-latki wypłacili prawie 7,5 tysiąca złotych - relacjonuje Marcin Józwiak, rzecznik prasowy łukowskiej policji.

Patryk Pytlak

51-latek utonął na zalewie Zimna Woda. Pływał poza kąpieliskiem

ŁUKÓW: Mężczyzna wszedł do wody poza wyznaczonym kąpieliskiem i po chwili „zniknął” pod jej powierzchnią. Gdy odnaleźli go ratownicy, był już nieprzytomny.

Tragicznie zakończył się pobyt 51-latka ze Stoczka łukowskiego nad Zalewem Zimna Woda w Łukowie.

Feralne popołudnie

W niedzielę, 11 sierpnia przed godziną 17 łukowscy policjanci zostali powiadomieni o tym, że w zalewie Zimna Woda topi się mężczyzna. Gdy mundurowi dojechali we wskazane miejsce, służby ratunkowe reanimowały 51-latka. Z miejsca zdarzenia mężczyzna został odwieziony karetką do szpitala. Mimo udzielanej pomocy zmarł.

- Ze wstępnych ustaleń mundurowych wynika, że 51-latek wszedł do wody, skakał i pływał poza wyznaczonym kąpieliskiem. W pewnej chwili ratownicy zauważyli, że „zniknął” pod wodą. Gdy go wydobyli, był już nieprzytomny. Natychmiast rozpoczęła się reanimacja 51-latka, wezwano służby ratunkowe. Niestety życia mężczyzny nie udało się



51-latek mimo ostrzeżeń ratowników pływał poza wyznaczonym kąpieliskiem

uratować – informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Trwa śledztwo

Prokuratura prowadzi śledztwo w tej sprawie. Przeprowadzono sekcję zwłok 51-latka. Jej wyniki jeszcze nie są znane. Nie znane są jeszcze wyniki badań, które ustalą, czy mężczyzna nie znajdował się pod wpływem środków odurzających.

Poza bojami

Niestety wiele osób, podobnie jak zmarły mężczyzna, kąpie się w niedozwolonych miejscach.

Ratownicy pracują na wyznaczonym kąpielisku, więc

każdy, kto wchodzi do wody poza nim, naraża się na niebezpieczeństwo.

Zapytaliśmy Marka Żurawskiego, dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie, który zarządza kąpieliskiem i infrastrukturą nad łukowskim zalewem, ilu ratowników czuwa nad korzystającymi z wodnych atrakcji.

- Na kąpielisku mamy trzech ratowników. Na takie kąpielisko jak u nas, o długości 80 metrów, spokojnie wystarczy dwóch ratowników, ale zatrudniamy trzech ze względu na to, że mamy wyciąg. Oni strzegą kąpieliska i nie odpowiadają za to, co dzieje się poza nim i za osoby, które wchodzi do wody

w miejscach do tego nieprzeznaczonych – mówi dyrektor.

Ciągle gwizdzą

Okazuje się, że ratownicy stale muszą zwracać uwagę osobom, które wybierają do kąpiei nieoznaczone miejsca.

Tak było także w przypadku zmarłego 51-latka ze Stoczka.

Mężczyzna wypływał poza żółte boje oznaczające koniec kąpieliska. Utopił na wysokości kąpieliska, poza częścią akwenu dozwoloną do kąpiei. Ratownicy kilka razy zwracali mu uwagę, żeby tam nie pływał. Kiedy zniknął pod wodą, ruszyli, żeby go ratować. Zanim zdążyli do niego dopłynąć, był już kilka minut pod wodą.

Przy pomostach wędkarskich

Jak mówi Żurawski, od początku funkcjonowania kąpieliska wśród wypoczywających jest sporo osób niezdyscyplinowanych.

- Szczególnie w weekendy, bo w ciągu tygodnia mało ludzi jest. Ratownicy gwizdzą, jeśli ktoś się tylko wychyli poza żółte boje. Od razu interweniują, a nawet wzywają policję – mówi.

- Może sposobem na ukrócenie nieodpowiedzialnych zachowań w wodzie byłoby karanie i dyscyplinowanie przez policję osób pływających w niedozwolonych miejscach. Taka akcja na początek sezonu. Bo zarządca zalewu ani ratownik nie ma prawa nikogo ukarać – wyjaśnia.

Dyrektor opowiada, że wiele osób kąpie się od tej strony zalewu, gdzie są pomosty wędkarskie. Niektórzy skaczą na główkę do płytkiej wody, co grozi urazem kręgosłupa i paraliżem. Obecnie poziom wody w zalewie jest niski, ale niestety nawet płytka woda może być zagrożeniem.

Całe rodziny

Inna sytuacja: Ojciec, dziadek, czwórka dzieci i oczywiście pływają poza kąpieliskiem. Ratownicy cały czas zwracają

im uwagę, a ci do nich z „pyskiem”, że im wolno, bo dobrze pływają.

- No i mamy to, co mamy. Jeśli nawet starsi dają wnukom czy dzieciom zły przykład, nie uczą, jak dbać o bezpieczeństwo, tylko uczą, jak lekceważyć regulamin kąpieliska – mówi Żurawski.

Pod wpływem

Do ryzykownych zachowań są szczególnie skłonne osoby, które wcześniej wzmocniły się procentami.

- Ze dwa tygodnie temu ratownicy mieli właśnie dwóch czy trzech takich nakręconych, na fleku, którzy wypływali poza kąpielisko. Oni uważają, że „jak ja się napiłem, to jestem odważny i mogę pływać, gdzie chcę”. Do ratowników z łapami skakali. Ratownicy wezwali policję – relacjonuje Żurawski.

Kolejna ofiara

Pierwsze utonięcie po otwarciu odnowionego zalewu wydarzyło się 15 lipca 2021 r. Woda wówczas odebrała życie 41-latkowi z Krynki, który biesiadował nad zalewem ze znajomymi. Poszedł się wykąpać i zniknął kolegom z oczu. Mimo długiej reanimacji zmarł w szpitalu.

mo

Nieszczęśliwy wypadek podczas prac polowych

Glebogryzarka wkręciła 46-latkowi nogę

POWIAT OPOLSKI:

- Wyglądało to naprawdę bardzo poważnie – mówią opolscy strażacy, którzy ruszyli na pomoc poszkodowanemu mężczyźnie.

Do tego nieszczęśliwego zdarzenia doszło w sobotę (10 sierpnia) w Karczmiskach Drugich. Poszkodowany i to bardzo poważnie został 46-latek. Mężczyzna pracował ręczną glebogryzarką. Podczas wykonywania prac uległ wypadkowi.

Strażacy wskazują na nieostrożność w posługiwaniu się glebogryzarką.

- Maszyna wciągnęła prawą nogę 46-latkowi. Wyglądało to bardzo poważnie. Noga była bardzo mocno uszkodzona, pocięta. Nie wiadomo było,

”



mł. kpt. Stanisław Kamela,

KP PSP w Opolu Lubelskim

- Wyglądało to bardzo poważnie. Noga była bardzo mocno uszkodzona, pocięta. Nie wiadomo było, czy uda się ją uratować

czy uda się ją uratować – mówi mł. kpt. Stanisław Kamela ze stanowiska kierownika komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.

Na miejsce pojechały dwa wozy strażackie, ochotnicy z Karczmisk i jednostka PSP z Opolu Lubelskiego. Wezwane zostały też karetka pogotowia ratunkowego i śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Uwolnienie nogi z maszyny nie było łatwe. Strażacy musieli się natrudzić.

- Rozmontowanie noży, elementów tnących spalinowej glebogryzarki zajęło nam to około pół godziny. Po uwolnieniu nogi poszkodowany przekazany został ratownikom – dodaje.

A następnie śmigłowcem przetransportowany do szpitala w Lubinie.

Policja przekazała informację, że życiu i zdrowiu 46-latka nie zagraża niebezpieczeństwo.

Agnieszka Ciekot-Hunek/
Agnieszka Gołębiewska



46-letni mieszkaniec gminy Karczmiska pracował ręczną, spalinową glebogryzarką

Łaska pańska kupców na pstrym koniu jeździ. Podsumowanie aukcji i święta arabów

Gorsza aukcja, ale nie klęska. Janowska stadnina podnosi głowę

Dni Konia Arabskiego zakończyły się serią sukcesów gospodarzy, chociaż słynna aukcja Pride of Poland w Janowie Podlaskim przyniosła w sumie dla wszystkich stadnin rezultaty finansowe o wiele gorsze, niż w 2023 r. Janowska Stadnina Koni uzyskała z obecnej aż 319 tys. euro, a jej klacz Adelita została najlepszym koniem Narodowego Pokazu Koni Arabskich Czystej Krwi.

W słynnej tegorocznej aukcji Pride of Poland w Janowie Podlaskim sprzedano 10 koni za 637 tys. euro. Podczas ubiegłorocznej nabywców znalazło 14 koni aż za ponad 2,161 mln euro.

Najwyższą cenę – 145 tys. euro – uzyskała obecnie córka czempionów świata – 15-letnia klacz Zigi Zana ze stadniny w Michałowie. Zaczęto ją licytować z wysokiego pułapu – od 100 tys. euro. Była ona już wcześniej zapowiadana na gwiazdę aukcji przez Annę Stojanowską, doradcę dyrektora KOWR. Piękną siwą klacz kupił nabywca z Belgii, który w sumie nabył aż cztery konie. Szczególnie przy stole belgijskim kupców aktywna była pani, która podchodziła do wielu koni i z czułością dotykała ich, uśmiechając się radośnie.

Kupcy z państw arabskich też nie ukrywali swojego umiłowania tych zwierząt, jeden z nich, z Arabii Saudyjskiej, zanim kupił ogiera Amesę, przytulał go i całował. Janowska publiczność licznymi owacjami i pokrzykiwaniem tworzyła klimat sprzyjający licytacji.

Gwiazdy się rozeszły

Drugą pod względem wysokości cenę uzyskała najcenniejsza z Janowa Podlaskiego 4-letnia Alexandra – 120 tys. euro. Pojedzie do Kataru. Niezłą stawkę 105 tys. euro uzyskała też janowska siwa Abellia.

Międzynarodowe jury wybrało na Najlepszego Konia Pokazu, czyli Best in Show, janowską siwą klacz Adelitę.

Stadnina z Janowa Podlaskiego wystawiła do niedzielnej 55. Aukcji Koni Arabskich Czystej Krwi Pride of Poland pięć klaczy i jednego ogiera. Dwie nie znalazły nabywców. Janowski ogier Barok trafił za 24 tys. euro do Belgii. W sumie Stadnina Koni Janów Podlaski uzyskała z aukcji 319 tys. euro od kupców z Belgii, Szwecji, Kataru i Arabii Saudyjskiej.



Ceremonia nagradzania Adelity - Najlepszego Konia Pokazu, wybranej na Best in Show

Marek Trela, wieloletni dawny prezes w janowskiej spółce Stadnina Koni, a teraz doradca obecnego prezesa, nie ukrywa zadowolenia.

– Choć w całej aukcji sprzedano mało koni, to jednak rezultat naszej janowskiej stadniny można uznać za spory sukces. Poza dwiema klaczami sprzedaliśmy inne, osiągając średnią cenę 64–65 tys. euro. A w całości aukcji połowa koni zesłała do stajni, ceny były niskie. Gwiazd nie było, bo się rozeszły w poprzednich latach – ocenia wybitny hodowca, znany na kilku kontynentach.

W sumie Stadnina Koni Janów Podlaski uzyskała z aukcji 319 tys. euro od kupców z Belgii, Szwecji, Kataru i Arabii Saudyjskiej.

Stadnina z Michałowa w sumie sprzedawała trzy konie za 211 tys. zł, a dwie jej klacze nie znalazły nabywców. Stadnina w Białce uzyskała 12 tys. euro za długo licytowanego ogiera. Mniejszym powodzeniem cieszyły się konie z prywatnych stadnin, aż cztery wróciły do stajni. W sumie za dwa konie indywidualni hodowcy uzyskali 95 tys. euro.

Końska dawka „Powrotu do normalności”

Kierownictwa stadnin, jak i też nadzorującego państwowe spółki hodowlane Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa zapowiadały, że najbardziej zależy im na zachowaniu najlepszych polskich genów arabów i powrót do „normalności”.



Najwyższą cenę – 145 tys. euro – uzyskała 15-letnia siwa klacz Zigi Zana ze stadniny w Michałowie. Kupił nabywca z Belgii

– Liczymy, że konie osiągną wysokie ceny, ale rekordów się nie spodziewamy. Naszym założeniem jest przywrócenie zaufania do polskiej hodowli. Będziemy szczęśliwi, jeśli uda się sprzedać jak największą liczbę koni – tak przed aukcją wypowiadała się ceniona specjalistka Anna Stojanowska, doradca prezesa KOWR.

Realia „normalności” okazały się jednak ubogie. Różnica w podsumowaniu aukcji Pride of Poland w 2024 r. i 2023 r. wyniosła 1,485 mln euro. Na minus.

Prof. Krystyna Chmiel, ekspert w sprawach koni arabskich, ma krytyczne zdanie o tych efektach.

– Na aukcji było mało koni. Kiepską cenę uzyskała gwiazda Zigi Zana. Może nie było na nią klientów? – zastanawia się profesor.

Bardzo letnia druga aukcja

Nazajutrz, po znanej w świecie Pride of Poland, na Letniej Aukcji Koni Arabskich Summer Sale w Janowie Podlaskim wystawiono do sprzedaży 30 młodszych koni pochodzących ze stadnin państwowych w Janowie Podlaskim, Białce i Michałowie oraz hodowli prywatnych.

Oczywiście w grę wchodziły niższe ceny niż poprzedniego dnia. W sumie sprzedano 15 koni za 101,5 tys. euro. W licytacji (także online) wzięli udział kupcy z Polski, Arabii Saudyjskiej, Belgii, Holandii i Izraela.

Przed rokiem podczas podobnej aukcji za 16 sprzedanych koni uzyskano 324 tys. euro. Obecnie najwyższą stawkę uzyskała 2-letnia kasztanka Perysteria. Jak

powiedział nam b. prezes Marek Trela, janowska stadnina uzyskała w tej aukcji około 20–30 tys. euro.

Janów – stolica czempionów

Na lepsze niż konkurencja wyniki gospodarzy w aukcji Pride of Poland miały zapewne wpływ poprzedzające ją janowskie sukcesy w 46. Narodowym Pokazie Koni Arabskich Czystej Krwi. Zaprezentowano wówczas ok. 100 koni z państwowej i prywatnej hodowli. Międzynarodowe jury wybrało na Najlepszego Konia Pokazu, czyli Best in Show, janowską siwą klacz Adelitę. Wcześniej została również czempionką w kategorii klaczy starszych. Nagrodę wręczyła jej wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela.



Marek Trela,
hodowca koni, ekspert

**Przez 8 lat sprzedawano
najcenniejsze konie**

Przecież Primera w 2019 r. została sprzedana za zaledwie 90 tys. euro, a w 2021 r. została czempionką Europy. Szkody genetyczne były niepowetowane. Jest nadzieja, że to się skończy. Tegoroczna aukcja odbyła się z wielką publicznością, ze wspólnym aplauzem. Licytacja była dokładna, było wiadomo, kto jest nawet drugim oferentem.



Prof. Krystyna Chmiel,
zootechnik, ekspert w sprawach
koni arabskich z Białej Podlaskiej

**W latach 2001-2015
wyprowadzono 70 cennych
klaczy**

Trwa polityczna potyczka o stadninę. Kiedy się mówi, że teraz „nowi” dbają o geny, trzeba przypomnieć, co robili jako „starzy”, gdy w latach 2001-2015 wyprowadzono ponad 70 cennych klaczy bez zadbania o ich następców. Mam to dokładnie wykazane.

Również inni reprezentanci janowskiej stadniny zdobyli czempionaty Polski: ogierów starszych 7-letni kasztanowaty Erantis, a w kategorii klaczy i ogierów rocznych Anagramma i Comoros.

Daje to nadzieję janowskim hodowcom na sukcesy w przyszłych aukcjach.

– Będziemy tworzyć warunki rozwojowe dla hodowli koni, bo dla ministerstwa rolnictwa wyjątkowo ważne jest, aby przywrócić prestiż i markę polskiego konia arabskiego oraz odbudować siłę i pozycję polskiej hodowli koni czystej krwi arabskiej – zapowiedział minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski podczas Dni Konia Arabskiego w Janowie Podlaskim.

Marek Pietrzela

Piłkarz, żołnierz, strażak OSP spoczął w rodzinnej Komarówce Podlaskiej

Marcin Mróz miał godne pożegnanie. W miniony piątek odbyła się ostatnia droga żołnierza, piłkarza, strażaka OSP, który utonął w Bałtyku.

Żegnali go najbliżsi, rodzina, koledzy z boiska, znajomi z 18. Batalionu Rozpoznawczego Ułanów Wileńskich z Białej Podlaskiej, strażacy z OSP w Komarówce Podlaskiej. Bardzo dużo ludzi. Miał uroczysty pogrzeb. Przedstawiciele wojska trzymali wartę przy trumnie Marcina.

Było pożegnanie od rodziny, żołnierzy, narzeczonej



Marcin Mróz odszedł do Pana. W listopadzie skończyłby 27 lat

26-latek. Tuż przed złożeniem ciała do grobu, brat Kamil przeczytał list pożegnalny. Trumnę okryło morze białych róż. Dało się słyszeć trzy salwy honorowe na cześć Marcina.

mp

List pożegnalny brata Kamila

Wykonałeś swoje zadanie, tutaj, na ziemi. Jestem z Ciebie dumny. Widziałem uśmiech na Twojej twarzy, jak szedłeś na służbę i mówiłeś, że w końcu jesteś w tym miejscu, w którym chciałeś być.

Tysiące rozmów, spotkań, telefonów, wspólnych wypadów, a przede wszystkim wspomnień. Tego nikt nam nie odbierze. Nauczyłeś mnie najważniejszych wartości, mądrości. Wierzyłeś we mnie, wspierałeś. Dziękuję, bo dzięki temu jestem teraz takim człowiekiem, jakim chcę być!

Szeregowy Marcinie. Bracie. Odwaga to panowanie nad strachem, a nie brak strachu. Potrafiłeś nad tym zapanować i odważnie spełniać swoje zadania. Wierzę, że panowałeś nad nim do samego końca.

Dodawałeś mi pewności i wiary w siebie, w swoje możliwości. Dziękuję Ci za to! Zawsze miałem w Tobie ogromne wsparcie, zresztą tak samo, jak Ty we mnie. Nasze braterstwo, uczucie,

przyjaźń, bliskość, jedność, zrozumienie. To było dla nas najważniejsze.

Mówiłeś zawsze, jak ważna jest dla Ciebie rodzina. Że za nią trzeba skakać w ogień. I robiłeś tak dosłownie i w przenośni. Miałeś w sobie ogromną determinację. Nie bałeś się tego, że może być ciężko. Chciałeś, żeby było jeszcze ciężiej. W taki sposób dążyłeś do swoich kolejnych celów.

Jestem bardzo dumny z Ciebie. Z tego, że dane mi było mieć takiego brata jak Ty. Z takimi wartościami, z wielką empatią, zrozumieniem. Twoja służba ojczyźnie nie trwała długo, ale jestem z Ciebie tak bardzo dumny, że miałem brata żołnierza, a Wojsko Polskie powinno być dumne, że miało zaszczyt mieć Ciebie w swoich szeregach.

Marcinie! Moje serce rozpadło się na miliony kawałków. Z Twoim odejściem umarła częśćka mnie samego. Na zawsze będę nosił Cię w swoim sercu. Każdego dnia moje wspomnienia będą zawsze blisko Ciebie.

Zrobiłem to dla Ciebie... Ty wiesz, o czym mówię..., ale nie dlatego, że byłeś i nadal jesteś moim bratem, ale dlatego, że wiem, że zrobiłbyś dla mnie to samo. Chciałem, żeby wszyscy przypomnieli sobie, jakim byłeś wspaniałym człowiekiem. Chciałem, by nosili częśćkę wspomnień o Tobie w swoich sercach.

Obiecuję bracie opiekować się wszystkimi bliskimi naszym sercom, ale i też wszystkimi, którzy będą tego potrzebować. Będę pielęgnować to wszystko, co dzięki Tobie otrzymałem.

Nie żegnam się z Tobą kochany Marcinie, a mówię „do zobaczenia”. Na pewno kiedyś spotkamy się razem, jak jeszcze niedawno tutaj na ziemi.

Marcinie, jeżeli śmierć czegoś nas uczy to przede wszystkim tego, że na świecie nie liczy się nic poza miłością.

Dziękuję za wszystko! Kocham Cię.

Brat Kamil.

Kot: Marcinie! Trzymaj kciuki za nas z góry

W piątek odbyło się ostatnie pożegnanie Marcina Mroza. 26-latek spoczął w rodzinnej Komarówce Podlaskiej.

- Mówisz Marcin, myślisz walczyć. To zawodnik, który dawał dużo pozytywnych rzeczy klubowi oraz wszystkim związanym z Az-Budem Komarówka Podlaska. Nie



Marcin Mróz pozostanie ikoną klubu z Komarówki Podlaskiej. Był w nim od początku istnienia. Strzelał gole jak na zawołanie. Przejdzie do historii, gdyż w jednym meczu z Tytanem Wisznice zdobył aż dziewięć goli na poziomie Klasy Okręgowej

możemy pogodzić się z jego odejściem - mówi Arkadiusz Kot.

Szkoleniowiec klubu z Komarówki Podlaskiej przyznaje, że zapamiętał Marcina jako uśmiechniętego i pozytywnego kolegę.

- Nigdy nie widziałem go w złym humorze. W szatni był duszą towarzystwa, a na boisku ostatnią osobą, która by odstawiła nogę - dodaje.

Trener Az-Budu miał okazję grać razem z Marcinem

Mrozem. Teraz miał być jego trenerem. - Pamiętam „Mrozia” z czasu, gdy przyszedłem do Komarówki. Był moim kolegą z zespołu. Teraz miałem dowodzić jego poczynaniami na boisku. Wiem, na co było stać Marcina. Z pewnością dałby drużynie wiele wspaniałych chwil - twierdzi.

Kot przyznaje, że w takich sytuacjach nie da się powiedzieć, że „tak musiało być”.

- Marcin miał kupę życia przed sobą. Każdy jest wstrząśnięty i załamany tym, co się stało - dodaje.

Pamięć o Marcinie będzie wieczna.

- Teraz wiemy, że będzie oglądał każdy mecz, trening z góry i z całych sił nam kibicował. Zrobimy wszystko, żeby był z nas dumny - kończy ze łzami w oczach.

mp

Na boisku oddali hołd „Mroziowi”



Wszyscy piłkarze, przedstawiciele zarządu oraz bliscy mieli na sobie specjalnie przygotowane koszulki. Na przodzie było zdjęcie Marcina, a na plecach jego imię i nazwisko. Nie mogło zabraknąć minuty ciszy, wspólnej modlitwy, przemowy nowego kapitana Karola Borkowskiego

To był wyjątkowy mecz. Az-Bud Komarówka Podlaska w przeddzień pogrzebu Marcina Mroza zagrał z Victorią Parczew.

Goście wygrali 3:1, ale to było najmniej ważne. Społeczność Komarówki Podlaskiej, przedstawiciele 18. Batalionu Rozpoznawczego Ułanów Wileńskich z Białej Podlaskiej, gdzie Mróz słu-

żył od czerwca tego roku, kibice, znajomi i rodzina pojawili się na spotkaniu, by oddać hołd kapitanowi Az-Budu.

mp



Modlitwa piłkarzy Az-Bud przed meczem z Victorią Parczew

Witamy na świecie!



Laura Michalak,
Radzyń Podlaski
ur. 14 sierpnia, g. 1:30,
1730 g, 45 cm
Rodzice: Daria i Adrian



Luiza Danilczuk,
Parczew
ur. 12 sierpnia, g. 16:08,
3860 g, 56 cm
Rodzice: Laura i Kamil
Brat: Karol (3 l.)



Krzys Kojro,
Siedliska, k. Kamionki,
powiat lubartowski,
ur. 13 sierpnia, g. 11:45, 3,5 kg
Rodzice: Magda i Marcin
Brat: Franek (1,5 r.)



Nikodem Warpas z babcią Zosią,
Krasew, gm. Borki, pow. radzyński,
ur. 13 sierpnia, g. 20:30, 3250 g, 56 cm
Rodzice: Monika i Marcin



Kasia Parafiniuk,
Wygnanów, gm. Czemierniki,
pow. radzyński
ur. 12 sierpnia, g. 15:17,
3630 g, 55 cm
Rodzice: Anna i Damian
Rodzeństwo: Maciej (6 l.), Tomasz (5 l.), Bartosz (3 l.), Filip (1,9 r.)



Nadia Arbaczewska,
Radzyń Podlaski
ur. 14 sierpnia, g. 7:42,
3540 g, 52 cm
Rodzice: Katarzyna i Daniel
Rodzeństwo: Lena (7 l.), Paulina (17 l.)



Liliana Borówka,
Drozdówka, gm. Uścimów
ur. 12 sierpnia, g. 20:55,
3410 g, 55 cm
Rodzice: Martyna i Damian
Siostra: Marcelina (3 l.)



Nela Geresz z tatą,
Biała Podlaska
ur. 13 sierpnia,
g. 13, 3040 g, 53 cm
Rodzice: Patrycja
i Grzegorz (zdj.)
Brat: Nikodem (5,5 r.)



Kayla Borkowska,
Zastawek, pow. bialski
ur. 12 sierpnia, g. 23:24,
3130 g, 54 cm
Rodzice: Malwina i Jakub



Nikodem Walczuk,
Biała Podlaska
ur. 11 sierpnia, g. 12:15,
3480 g, 56 cm
Rodzice: Sylwia i Łukasz
Siostra: Nadia (7 lat)



Wojtuś Zając,
Brzozowy Kąt, pow. radzyński
ur. 13 sierpnia, g. 19:20,
4030 g, 58 cm
Rodzice: Aleksandra i Mariusz



Szymon Szczuchniak
z babcią Anią, Wandzin,
gm. Lubartów,
ur. 11 sierpnia, g. 12:05,
3850 g, 58 cm
Rodzice: Wiktoria i Gabriel
Siostra: Diana (9 l.)

Trener Hetmana ma synka!

Można wróżyć. Według wielu będzie to przyszły reprezentant Polski.

Dawid Paczka po raz drugi został tatą. 17 sierpnia o godz. 13.18 na świat przyszedł Aleksander. Mierzył 53 cm, ważył 3300 g.

Olek przyszedł na świat w szpitalu w Puławach. To druga pociecha trenera Hetmana Gołęb oraz Joanny. W domu na braciszka czeka pięcioletnia Maja.

Wielkie gratulacje!

Oluś Paczka przyszedł na świat w minioną sobotę. Jedno jest pewne. Od małego będzie uganiał się za piłką



Szlakiem Legionów Polskich na Ziemi Łukowskiej i Radzyńskiej (cz. II)

Żołnierze Piłsudskiego pod Łukowem i Radzyniem



Spalone tysobyki (dziś Jeziorany) w powiecie lubartowskim



W spalonym Oszczepalinie (powiat łukowski)

Latem 1915 roku armie niemiecka, austro-węgierska i towarzyszące im polskie Legiony wypierały z Lubelszczyzny Rosjan. Dla wielu była to wyczekiwana i wysniona chwila. Moskale jak mogli tak opóźniali pochód przeciwnika. Oprócz klasycznej obrony i potyczek przyjętą metodą było zostawianie za sobą „spalonej ziemi”: legionieści często wchodziło do pustych wsi, w których sterczały tylko kikuty kominów. Wiele żołnierzy w plecakach oprócz broni i racji żywnościowych miało też notes i ołówek.

We wsi Sobole żołnierze zastali całkowicie spaloną wieś i folwark, przetrwała jedynie murowana stajnia i 2 zabudowania chłopskie. Wówczas Stanisław Żmigrodzki zapisał: „Znów spotykamy obalone przez Rosjan krzyże z odciętymi nogami u Męki Pańskiej”. Spalono most na Bystrzycy, dlatego saperzy 4. Pułku zmuszeni byli zbudować tymczasową, pontonową przeprawę. W drodze zachorował komendant Piłsudski i przesiadł się z konia do bryczki. Po przeprawie 1. Brygada chwilę stacjonowała w Sętkach, skąd o godz. 15:00 kondukt ruszył przez Kłębów w kierunku Skrzyszewa.

Walki pod Paskudami

Popołudniem i nocą z 12 na 13 sierpnia miały miejsce walki pod Paskudami. Wskutek pospiesznych operacji ofensywnych powstała luka pomiędzy 30. a 80. Pułkiem

Piechoty Dywizji Austro-Węgierskich (wchodzącej w skład 60. Brygady Austro-Węgierskiej) na linii Brzostówiec - Paskudy - Gąsiory. Wtedy to 4. Pułk Piechoty z rezerwy przeniesiono do wyrównania i utrzymania łączności frontu. Marszem bojowym skierowano 1. batalion na lukę Rzymy-Rzymki, 2. batalion na lukę Rzymy - Gąsiory w las, z kolei 3. batalion został w odwodzie. Wskutek tego 1. batalion brał udział w ataku na Paskudy. Pod osłoną nocy Moskale cofnęli się, wyparto ich wskutek silnego natarcia. W Skrzyszewie w dworku Zawadzkiego stacjonowała komenda 60. Brygady Austro-Węgierskiej i komenda 1. Brygady. August Krasicki wspomniany budynek opisał następująco:

„Dworek stary drewniany, całe prawie urządzenie mieli zakopane w ziemi, które teraz odkopują. W salonie portrety wcale dobre, dziadka gospodarza, generała wojsk polskich z 1831 roku z Virtuti Militari i krzyżem Legii i żony; drugi pradziada w mundurze z czasów Stanisława Augusta. W okolicy tutejszej dolinami są łożyska torfowe, które eksploatują na opał, po wsiach widać stosy pod chałupami. Ze zbóż prócz prosa, sięją tu dużo lnu”. Czwartacy zanołowali w Paskudach (grupa Galicy), pozostali zaś w Gąsiorach.

Ku Ziemiom Radzyńskim. Kąkolewnica i Żakowola

Dnia 13 sierpnia rankiem rozpoczął się kolejny marsz: 1. Brygada przed południem trafiła do wsi Płudy i Jaski, Czwartacy przez Zakrzew doszli do linii kolejowej Łuków-Lublin pod wieś Główne. Wilhelm Wilczyński zapisał:

„Zniszczeń na samym torze nie widzimy, natomiast bardzo dużo słupów telefonicznych przy torze leży popiołowanych do tego stopnia, że w wielu miejscach druty leżą wprost na ziemi”. Z Zakrzewa zgłosiło się około 50 ochotników, chcących wstąpić do Legionów Polskich. Od wioski Jaski Czwartacy trafili przez las kąkolewnicki do Żakowoli i Jurków, z kolei 1. Brygadę skierowano do Kąkolewnicy. August Krasicki zanotował jej topografię:

„Ogromna wieś, wzdłuż bardzo szerokiej drogi obsadzonej od pola drzewami, ciągnie się jeden szereg domów, bardzo porządnym, z ganekkami, okiennicami w oknach, każdy oparkaniony. Z tyłu zabudowania gospodarskie, a każde zabudowanie wśród drzew owocowych i ładnych lip lub brzośców. Wieś ta ciągnie się blisko 2 km, na końcu kościół, plebania i dwór z folwarkiem”.

14 sierpnia opuścili gubernię lubelską

Ostatnia noc legionistów na Ziemiach Radzyńskich z 13 na 14 sierpnia miała miejsce w Kąkolewnicy i Żakowoli, gdzie odpoczywano w prywatnych kwaterach. Ponownie August Krasicki notuje wygląd Żakowoli:

„Podobnie zabudowana jak Kąkolewnica, ale może jeszcze większa, bo w kwadrat trzy boki domów i ogrodów. Dużo starych drzew, między innymi bardzo grube i duże jarzębiny pokryte owocami i dwa jak drzewa z koronami bzy dzikie. Chłopi w tych stronach chowają już owce, spotyka się też tu ładne i dobre konie. Wieś ta niespalona”.

Pierwsza Brygada na nocleg wybrała wieś: Kępki, Skrzyszew, zaś w Żytkach-Kozłach odpoczywał komendant Piłsudski



Przeprawa wojsko austro-węgierskich przez Bystrzycę w Borkach (powiat radzyński)

Ksiądz Józef Panaś zanotował: „W Sobolach na zgłiszczach domów spotkaliśmy płaczące kobiety i dzieci, mężczyzn uprowadzili Rosjanie. Na wschód poczynszy od Sętek wiele wsi niespalonych. Ludność opowiada, że zawdzięcza swoje ocalenie Żołnierzom Polakom z wojska rosyjskiego, którzy nie tylko nie wykonali rozkazu podpalania, lecz bronili ludność przed rabunkiem ze strony kozaków”

Dnia 14 sierpnia Legiony Polskie wkroczyły na tereny guberni chełmskiej: do wsi Worsy, w kierunku Szóstki.

Hubert Grzywacz

Kto z kim walczył

Ówczesne powiaty łukowski i radzyński należały od 1912 r. do guberni lubelskiej Imperium Rosyjskiego. Front Wielkiej Wojny dotarł na dzisiejszą północną Lubelszczyznę w sierpniu 1915 r. Armia carska była wypierana w kierunku północno-wschodnim przez wojska Habsburgów wspomagane przez Legiony Polskie. 11 sierpnia fragment frontu przyjął linię: Łuków – rzeka Bystrzyca (od Zofiboru do jej ujścia w Tyśmienicy) - rzeka Tyśmienica (od ujścia Bystrzycy w kierunku wsi Siemień).

Siły Austro-Węgier na wspomnianym odcinku to: m.in. 16., 37., 106., 41., 4., 11., 3., 45., 21. Dywizje Piechoty Landsturmu. Pod ich komendą była również 1. Brygada Legionów Polskich pod wodzą Józefa Piłsudskiego i 4. Pułk Piechoty (tzw. Czwartacy) z 3. Brygady pod dowództwem Bolesława Roji. Po stronie rosyjskiej na linii frontu walczyły 25. i 15. Korpusy Armijne, podległe 4. Armii Imperium Rosyjskiego

Marczuk zawodnikiem Realu!

A rywalem będzie Messi!

Już oficjalnie. Wychowanek Huraganu Międzyrzec Podlaski został zawodnikiem Realu Salt Lake City.

20-latek odszedł z zespołu mistrza Polski - Jagiellonii Białystok. Na zasadzie transferu definitywnego trafił do klubu występującego w MLS. Nieoficjalnie mówi się, że Amerykanie aktywowali kwotę wykupu, jaka widniała w kontrakcie piłkarza, czyli 1,5 miliona euro.

W Jagiellonii zaczął grać na stałe jako skrzydłowy; wystąpił w 47 oficjalnych spotkaniach, w których zdobył siedem bramek i zanotował 15 asyst. Był jednym z bardzo ważnych zawodników „Jagi”, który przyczynił się do pierwszego tytułu mistrzowskiego.

Początek w Huraganie

„Mara” zaczynał w międzyrzeckim Huraganie pod okiem Kamila Korniluka. Krótco był graczem Górnika Łęczna. Występował w drużynach młodzieżowych TOP-u 54 Biała Podlaska. W seniorskiej piłce zadebiutował w Podlasiu Biała Podlaska pod wodzą Przemysława Satańskiego. Następnie przez trzy lata grał w Stali Rzeszów.

Zaczęło się przypadkowo

Przygoda z piłką nożną w życiu Dominika Marczuka rozpoczęła się



Dominik Marczuk zagra w USA

pierwszej klasie szkoły podstawowej. Został przypadkowo zauważony przez trenera Huraganu Kamila Korniluka. - Zrobiliśmy turniej w drużynach młodzieżowych TOP-u 54 Biała Podlaska. W seniorskiej piłce zadebiutował w Podlasiu Biała Podlaska pod wodzą Przemysława Satańskiego. Następnie przez trzy lata grał w Stali Rzeszów.

Najniższy, a najlepszy

Jego talent został szybko dostrzeżony przez trenera reprezentacji województwa. - Był kapitanem drużyny. Kiedyś szkoleniowiec zespołu - Krzysztof Gralewski powiedział, że jeśli Dominik nie będzie grał na poważnym poziomie, to on rzuci pracę trenerską. Nie tylko on widział w nim duży talent. Ten chłopak ma duży potencjał. Zawsze się wybijał. Ma dobrą cechę dla



Dominik Marczuk na początku swojej przygody z piłką. - Zawsze był najniższy w zespole, ale wielki charakterem - mówi Kamil Korniluk, pierwszy trener „Mary”

sportowca. Nigdy nie odpuszcza. Chce wygrać każdy mecz. Co więcej, każdą gierkę. W mojej drużynie trzymał obronę. Był najniższym zawodnikiem, a mało kto potrafił z nim walczyć o górną piłkę - dodaje.

Wygrywał z najlepszymi

Dominik urodził się 1 listopada 2003 roku. Grał z rocznikiem starszym. - W jednym z sezonów

wystartowaliśmy tylko młodszymi. W tej ekipie był Wiktor Krasowski czy Filip Szabaciuk. Obaj grają teraz w TOP-ie 54 Biała Podlaska. Miałem dosłownie jedenastu zawodników, a na boisku występowaliśmy po dziewięciu. To wystarczyło. W rundzie wygrywaliśmy z najlepszymi zespołami w województwie: z Motorem Lublin, BKS-em Lublin. Później przeszliśmy na duże boisko i połączyliśmy się ze starszymi.

Część odeszła do innych klubów - przyznaje.

Ostatnie słowa „Mary” przed wylotem

Nadszedł czas, żeby się pożegnać. W Jagiellonii przeżyłem wiele pięknych momentów. Osiągnąłem wiele sukcesów, ale też były te gorsze momenty, z których wyciągnąłem wnioski. Jestem bardzo wdzięczny klubowi i będę do końca życia, bo ukształtował mnie nie tylko jako piłkarza, ale również jako człowieka. Szczególne podziękowania dla dyrektora Masłowskiego, który zaufał mi i wierzył we mnie od początku do końca. Dziękuję prezesowi Pertkiewiczowi za danie mi szansy oraz trenerowi Siemieniowski, który od początku zobaczył we mnie potencjał. Zawsze wierzył we mnie. Dziękuję za danie mi szansy oraz za niesamowity rozwój piłkarski, jak i mentalny. Mieliśmy wiele rozmów. Dziękuję całej drużynie, bez której na pewno nie osiągnąłbym tych wszystkich sukcesów oraz zmiany klubu. Dziękuję również kibicom za przeżycie tych pięknych chwil z Wami. Nigdy nie wątpiliście, niezależnie od wyników. Życzę Jagiellonii wszystkiego, co najlepsze. Zawsze będę trzymał kciuki oraz wspierał, jak tylko będę mógł.

mp



ROZMOWA Z Kamilem Kornilukiem, pierwszym trenerem Dominika Marczuka

Nie dostał nic za darmo. Udowodnił, że można

Zapłaciłbyś około sześciu milionów złotych za swojego wychowanka?

- Jakbym miał, to zapłaciłbym więcej. Jak dla mnie to promocyjna cena. Sześć „baniek” za takiego zawodnika to naprawdę super okazja, która już się nie zdarzy. To młody, perspektywiczny gracz. Za chwilę będzie wart o wiele więcej.

Da radę za Wielką wodą?

- Oczywiście. Dla niego te przenosiny są na plus. Idzie w miejsce, którego nie zna. Bardzo daleko od domu. To zaprocentuje. W Polsce nie musiał skupiać się na nauce języka. Tam? To będzie priorytetem. Będzie musiał szybko nauczyć się nowego doświadczenia. W przeciwnym razie nie będzie rozumiał, co się do niego mówi. Jeśli nauczy się, poradzi sobie w każdym miejscu na ziemi. Jestem

REG

dumny z jego decyzji. Jeszcze inaczej. Pamiętajmy, że to jego decyzja i trzeba ją uszanować oraz dopingować, by było mu dobrze.

Obroni się umiejętnościami?

- Oczywiście. Ma je coraz większe. Wiem, że rozwinie się w Stanach Zjednoczonych. Warto pamiętać, że on bardzo szybko się uczy. Chce grać w piłkę. Ma zacięcie, wielkie serducho. Będą z niego zadowoleni. Jeśli dostanie szansę, wykorzysta ją. Napisz to dużymi i grubymi literami.

Zdajesz sobie sprawę, że wychowałeś gracza dużego formatu?

- Powoli to do mnie dociera. Dominik Marczuk jest rozbijaną postacią w świecie piłkarskim. To cieszy i motywuje do dalszej pracy oraz pokazuje wszystkim młodym zawodnikom, że

warto marzyć i do tego dążyć. „Mara” nie dostał nic za darmo. Codziennie pracował i pracuje, by być lepszym zawodnikiem. Udowodnił, że z Międzyrzecza Podlaskiego można trafić do dużego świata piłki nożnej. Pamiętajmy, że zdobył mistrzostwo Polski z Jagiellonią Białystok. Niektórzy cieszą się z tytułu najlepszego zespołu, chociaż mieli niewielki wkład w triumf. Dominik? Przecież był czołową postacią, motorem napędowym „Jagi”. Został wyróżniony, bo otrzymał powołanie do reprezentacji Polski Michała Probiegiera.

Nikt go nie wyganiał z Białegostoku. Wybrał niezbyt popularny kierunek...

- Czytałem komentarze. Pojawiały się zdania, że jeszcze za wcześnie, że jeszcze mógłby pograć sezon. Jestem zdania, że kto się nie rozwija, ten się

cofa. Dominik podjął taką decyzję i trzeba to uszanować. Od niego zależy, czy wykorzysta szansę. Najlepiej mówić za kogoś. On czuł, że potrzebuje zmiany. Zawsze będę go wspierał, kibicował mu.

Daj jakąś ciekawostkę...

- Mamy dużo wspomnień, śmiesznych, niecodziennych sytuacji, ale na początku współpracy powiedzieliśmy sobie, że co się dzieje na obozach czy w szatni, zostaje między nami. Przepraszam, ale nie ugnę się. Dałem słowo.

Rozmawialiście ostatnio?

- Nie. Wiem, że teraz ma takie zamieszanie w swoim życiu, że nie potrzeba mu kolejnych telefonów. Poczekam sobie, pogratuluję. Wszystko na spokojnie. Tak będzie lepiej.

Czym się odznaczał, że zaszedł tak daleko?

- Od zawsze podchodził do

swoich obowiązków bardzo poważnie. Nienawidził przegrywać. Nawet w luźnej grze, on zawsze musiał być lepszy, pierwszy. Oprócz tego, że jest dobry motorycznie, waleczny to miał szczęście, że trafił na dobrych ludzi, którzy nakierowali go na dobre tory, by mógł się rozwijać.

Jeszcze kilka miesięcy temu wraz ze swoimi podopiecznymi odwiedziliście Dominika w Białymstoku...

- Dokładnie. Wybraliśmy się grupą na mecz z Legią Warszawa. Dzieciom na długo zapadła w pamięć wizyta u „Mary”.

Wybierasz się do Stanów Zjednoczonych?

- Moi wychowankowie nie słuchają mnie. Zawsze powtarzałem, że jak mają iść grać za granicę to FC Barcelony (śmiech - przyp. red.). Nie

mówię „nie”. Może się tam wybiorę. Trzeba pamiętać, że taka podróż to nie jest łatwy temat. Sam bilet kosztuje sporo złotych. A może nie zdąży? A Dominik wróci do Europy do jeszcze silniejszego zespołu? Oby.

Ale już teraz będzie miał okazję zagrać przeciwko wielkim gwiazdom...

- Messi, Suarez, Sergio Busquets. Gracze takiego formatu grają w Stanach Zjednoczonych.

Spójrz w terminarz. Real Salt Lake City - Inter Majami. Jedna wypłata i jesteś na meczu, gdzie zagra twój wychowanek i ikona Barcelony - Lionel Messi... Przekonałem Cię?

- Właśnie patrzę, kiedy ten mecz się odbędzie (śmiech - przyp. red.). Jutro bukuję bilety (śmiech - przyp. red.).

mp

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Pięć goli w meczu Górnika. Warchoł się nie zatrzymuje!

Świetna seria Górni-
ka, fenomenalna seria
Damiana Warchoła.
W niedzielnym meczu
w Pruszkowie, gdzie
w 5. kolejce Betclia 1.
Ligi Znicz podejmował
zielono-czarnych, padło
pięć bramek. Łęcznie
odnieśli kolejne zwycię-
stwo.

Spotkanie w Pruszkowie było
konfrontacją dotąd niepokona-
nych zespołów. Znicz miał na
koncie dwa zwycięstwa i dwa
remisy, łącznienie jechali do
województwa mazowieckiego
z trzema wygranymi i jednym
podziałem punktów, zajmując
pozycję wicelidera tabeli. Lepiej
mecz zaczęli gospodarze, gdy
w 22. minucie kontrę Znicza
bardzo precyzyjnym strzałem
wykończył Daniel Stanlik, wy-
korzystując podanie Radosława
Majewskiego.

Zielono-czarni zdołali odpo-
wiedzieć jeszcze przed przerwą,
a na listę strzelców wpisał się
- tu nie ma żadnej niespodzian-
ki - Damian Warchoła, który
strzałem głową na gola zamienił

dośrodkowanie od Branislava
Spacila.

Warchoł przed niedzielnym
meczem był liderem klasyfikacji
strzelców, pomocnik Górni-
ka miał już cztery gole - do siatki
rywali trafiał w każdych zawo-
dach w tym sezonie. Tę passę
podtrzymał w Pruszkowie, ale -
jak się później okazało - ten gol
nie był jego ostatnim słowem
w tym spotkaniu.

Pruszkowianie wyszli po raz
drugi na prowadzenie w 69. mi-
nucie, ponownie po голу Stanli-
ka, który tym razem wykończył
akcję swojej drużyny strzałem
z bliskiej odległości od bramki
Górnika.

Goście znowu potrafili do-
prowadzić do remisu, i to dwie
minuty po stracie bramki. Po za-
mieszaniu w polu karnym strze-
lic gola usiłował Marko Roginić,
ale minimalnie ubiegł go Oskar
Koprowski. Problem w tym, że
obrońca Znicza skierował piłkę
do własnej siatki.

Ostatnie słowo należało do
„Górników”. Dwie minuty po
golu na 2:2 po zagraniu w pole
karne Przemysława Banaszaka
piłka spadła wprost pod nogi
Warchoła, a ten z bardzo bli-
skiej odległości wpakował piłkę



Damian Warchoła (na zdjęciu z prawej) ma już sześć goli w tym sezonie i jest zdecydowanym liderem klasyfikacji strzelców Betclia 1. Ligi

do bramki Znicza. To już szósty
gol w tym sezonie zawodnika
zielono-czarnych, jednocześnie
zapewne jeden z jego najłatwiej-
szych w karierze.

Górnik Łęczna wygrał ze Zni-
czem Pruszków 3:2 i po pięciu
meczach ma 13 punktów.

**Znicz Pruszków - Górnik
Łęczna
2:3 (1:1)**

Bramki: Stanlik 22', 69' -
Warchoła 40', 73', Koprowski
(s) 71'.

Znicz: Misztal - Juchymowicz,
Koprowski, Wiech, Sokół (81'
Kazimierzczak), Nowak, Plewka,
Ciepiela, Moskwik (81' Pro-
czek), Majewski (70' Tabara),
Stanlik.

Górnik: Kostrzewski - Bednar-
czyk (59' Roginić), Szabaciuk,
Broda, Barauskas, Oduko (82'
Grabowski), Deja, Malamis (59'
Żyra), Warchoła (77' Turski), Ba-
naszak, Spacil (59' Janaszek).
Żółte kartki: Wiech - Spacil,
Kostrzewski.

Sędziował: Sylwester Rasmus
(Toruń).

Dominik Smagała



Pavol Stano
trener Górnika Łęczna

**Mamy mocną ławkę
rezerwowych**

Rozgrywaliśmy ten mecz
w bardzo trudnych warunkach.
Gra w pierwszej połowie od-
powiadała pogodzie i nie było
wysokiego tempa. W drugiej
części zdawaliśmy sobie sprawę
z tego, że mamy mocną ławkę
rezerwowych, dlatego też
chcieliśmy podkręcić tempo. Po
przerwie był moment, w któ-
rym przejęliśmy inicjatywę.
Przeprowadzone zmiany przy-
czyniły się do tego, że byliśmy
lepsi w fazach przejściowych
i groźniejsi w kontrataku. Na
pewno bardzo cieszymy się
z tych trzech punktów.

Ale tydzień Wisły. Rozbili Zagłębie, ograli Olimpię!

Sześć punktów. To
efekt walki piłkarzy
z Puław w środę tygo-
dnia oraz w niedzielę.
Gracze Macieja Tokar-
czyka nie dali szans
Zagłębiu II Lubin, zaś
w meczu piątej kolej-
ki pokonali Olimpię
Elbląg.



Łukasz Kabaj

Jednym z bohaterów starcia
został Marcin Stromecki, który
niedawno dołączył do druży-
ny. 30-latek, który ostatnie pół
roku spędził w czwartoligowym
Hutniku Warszawa, przymierzył
w okienko. Działo się to w piątej
minucie doliczonego czasu gry!
Po chwili sędzia skończył spot-
kanie. Kibice w Puławach po raz
drugi w tym sezonie zobaczyli
radości swoich pupili.

Trzeba oddać wielkie pokłony
przed sztabem szkoleniowym
Wisły oraz działaczami. Jeszcze
nie tak dawno wydawało się,
że zespół budowany w ciągu
chwil będzie przegrywał mecz
za meczem. A jednak! „Duma
Powiśla” ze spotkania na spot-
kanie prezentuje się coraz lepiej.

Drużyna ma na koncie siedem
punktów.

Mecz z Olimpią rozpoczął
się idealnie. W 10. minucie
Bartosz Wiktoruk oddał strzał
za pola karnego, po którym
piłka znalazła się w „okienku”
bramki Kacpra Tułowickiego.
Goście szybko odpowiedzieli.
Po błędzie obrony futbolówka
trafiła do Kozery, a ten odegrał
do Wojciecha Fadeckiego, który
dopełnił formalności.

Tuż po przerwie powinno
być 2:1, ale po podaniu Mar-
cela Zylli, Bartosz Guzek nie
trafił w piłkę, chociaż był na
piątym metrze. Kolejna akcja
dała już upragnionego gola.
Zylla przeprowadził rajd i zo-
stał sfaulowany w polu karnym.

Pewnym wykonawcą „wapna”
był Kamil Kumoch, który trafił
w górną część bramki. Olimpia
ponownie bardzo szybko wy-
równała. Kozera podał do Ku-
zimskiego, a ten do Fadeckiego.
Na całe szczęście na gola w pią-
tej minucie doliczonego czasu
gry goście nie zdążyli odpowie-
dzieć!

**Wisła Puławy - Olimpia
Elbląg
3:2 (1:1)**

Bramki: Wiktoruk 10', Ku-
moch 55', Stromecki 90+5' -
Fadecki 16', 58'.

Wisła: Szpaderski - Gałązka
(78' Jusuff), Kabaj, Kumoch,
Guzdek, Wiktoruk, Kargule-
wicz, Śledzicki, Piątek (69'
Koziej), Zylla, Stromecki.

Olimpia: Tułowicki -
Tiahlo, Łaszak (82' Czapliń-
ski), Stępień, Kuzimski (69'
Sekkeich), Kordykiewicz
(82' Szczudkiński), Szałecki,
Fadecki, Kozera, Bogusław-
ski, Mruk (69' Wierzba).

Żółte kartki: Śledzicki,
Zylla, Tokarczyk (trener), -
Łaszak, Szałecki.

Jadą do rewelacji
W sobotę naszych piłkarzy
czeka duże wyzwanie.

Kto spodziewał się, że lide-
rem II ligi będzie Pogoń Gro-
dzisk Mazowiecki? Beniaminek
rozgrywek prowadzony przez
Marcina Sasala zdobył komplet
punktów. Czy to właśnie gracze
Wisły będą tymi pierwszymi,
którzy odbiorą punkty rewelacji
początku sezonu?

Ale postrzelali

W zaległym spotkaniu Wisła
rozbiła młody zespół z Lubina.
Po raz ostatni nasza ekipa cie-
szyła się z tylu trafień dwa lata
temu, kiedy ograla 6:2 lubelski
Motor.

**Wisła Puławy - Zagłębie
II Lubin
5:1**

Bramki: Guzek 20', Kargule-
wicz 38', Zylla 58', Piątek 69',
Koziej 77' - Gregorski 90'.

Wisła: Szpaderski - Kargule-
wicz, Kabaj, Śledzicki, Strome-
cki (62' Waliś), Gałązka, Piątek
(71' Koziej), Kumoch, Wiktoruk

**Gracz Wisły
w reprezentacji!**

Łukasz Kabaj został powoła-
ny na wrześniowe zgrupo-
wanie reprezentacji Polski
do lat 19.

Zawodnik Wisły Puławy zna-
lazł się w gronie 23 zawod-
ników, którzy wezmą udział
w treningach oraz turnieju
towarzyskim, który zos-
tał rozegrany na Słowenii.
Biało-czerwoni zmierzą się z:
Kazachstanem (5 września),
Słowenią (7 września) i Fran-
cją (10 września).

(62' Łuczuk), Zylla (71' Szyma-
nek), Guzek (83' Fyk).

Zagłębie II: Bieszczad -
Dorożko (74' Antkiewicz),
Sochań, Lepczyński (87' Lipp),
Jach, Kłudka, Kocaba, Kolanko
(62' Łoboda), Terlecki, Kruszel-
nicki (62' Kubacki), Gruszecki
(46' Gregorski).

Żółte kartki: Stromecki, Wik-
toruk - Bieszczak, Lepczyński,
Kłudka, Terlecki.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Znicz - Górnik 2:3
Termalica - Ruch 1:1
Płock - Pogoń 1:0
Tychy - Odra 0:0
Stalowa Wola - Chrobry 1:1
Stal - Warta 4:0
ŁKS - Kotwica 0:2
Polonia - Miedź 0:1
Wisła - Arka (po zamknięciu
wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	5	13	13-2
2	Górnik Łęczna	5	13	10-5
3	Wisła Płock	5	13	8-4
4	Stal Rzeszów	5	12	10-3
5	Miedź Legnica	5	10	8-5
6	Kotwica Kołobrzeg	5	8	6-4
7	Znicz Pruszków	5	8	6-5
8	Arka Gdynia	4	7	6-3
9	Ruch Chorzów	5	6	5-5
10	GKS Tychy	5	5	3-3
11	Chrobry Głogów	5	5	4-8
12	Wisła Kraków	3	4	4-3
13	Odra Opole	5	4	5-8
14	Warta Poznań	5	4	3-10
15	ŁKS Łódź	4	1	2-6
16	Pogoń Siedlce	5	1	4-10
17	Stal Stalowa Wola	5	1	3-9
18	Polonia Warszawa	5	1	1-8

NASTĘPNE KOLEJKI
(20-22.08.) Miedź - Znicz, Kotwica
- Polonia, Warta - ŁKS, Chrobry -
Stal, Odra - Stalowa Wola, Pogoń
- Tychy, Termalica - Płock, Arka -
Ruch, Górnik - Wisła (przełożony)
(23-26.08.) Płock - Ruch, Tychy -
Termalica, Stalowa Wola - Pogoń,
Stal - Odra, ŁKS - Chrobry, Polonia
- Warta, Znicz - Kotwica, Wisła -
Miedź, Arka - Górnik (25.08., g. 17)
dsm

II LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Wisła - Olimpia E. 3:2
Jastrzębie - Polonia 2:4
Świt - Podbeskidzie 3:3
Skra - Pogoń 0:2
Wieczysta - Hutnik 7:1
Zagłębie - ŁKS II 2:2
Chojnicz. - KKS Kalisz 0:1
Olimpia G. - Zagłębie II 1:0
Rekord - Resovia 2:3
MECZ ZALEGŁY
Wisła - Zagłębie II 5:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Pogoń Grodzisk Maz.	5	15	12:2
2	Wieczysta Kraków	5	12	14:2
3	Polonia Bytom	5	12	12:5
4	Resovia Rzeszów	5	12	7:5
5	Zagłębie Sosnowiec	5	11	8:4
6	KKS Kalisz	5	10	5:4
7	Chojniczanka Chojnice	5	9	5:3
8	Świt Szczecin	5	8	9:8
9	Wisła Puławy	5	7	9:6
10	Hutnik Kraków	5	6	6:14
11	GKS Jastrzębie	5	5	9:7
12	ŁKS II Łódź	5	5	5:8
13	Podbeskidzie Bielsko-Biała	5	3	5:8
14	Olimpia Grudziądz	5	3	3:7
15	Rekord Bielsko-Biała	5	3	5:12
16	Olimpia Elbląg	5	2	3:8
17	Zagłębie II Lubin	5	1	2:9
18	Skra Częstochowa	5	4	3:10

NASTĘPNA KOLEJKA
(24.08., godz. 15:00): Pogoń
- Wisła, Polonia - Resovia, Za-
głębie II - Rekord, ŁKS II - Olim-
pia G., KKS Kalisz - Zagłębie,
Hutnik - Chojniczanka, Olimpia
E. - Wieczysta, Podbeskidzie -
Skra, GKS Jastrzębie - Świt.

mp

mp

REG

Honorowy obywatel gminy Adamów awansowany na generała Dywizji

W przeddzień Święta Wojska Polskiego Prezydent RP Andrzej Duda wręczył awanse na wyższe stopnie wojskowe wybitnym oficerom Wojska Polskiego. Wśród awansowanych znalazł się Michał Rohde, honorowy obywatel gminy Adamów, który został mianowany na stopień generała dywizji.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Zwierzchnik Sił Zbrojnych RP Andrzej Duda, mianował 19 oficerów Wojska Polskiego na stopnie generalskie. Generał brygady, Michał Rohde, został mianowany zastępcą dowódcy 2 Korpusu Polskiego – Dowództwa Komponentu Łądowego.

– Nie jest łatwo przyjąć nominację generalską w czasach, w jakich żyjemy, gdy za naszą granicą toczy się prawdziwa pełnoskalowa wojna z setkami zabitych żołnierzy, płaczem zgwałconych kobiet, ze śmiercią dzieci, ze zniszczonymi osiedlami i miastami. Panowie wiedzą,



Generał Michał Rohde od wczesnego dzieciństwa przybywał do gminy Adamów, gdzie wspólnie z rodziną uczestniczył w uroczystościach upamiętniających ostatnią bitwę kampanii polskiej 1939 r. Jako prawnuk dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” generała Franciszka Kleeberga był żywo zaangażowany w kultywowanie pamięci o bohaterach spod Kocka i Woli Gułowskiej

jaka to odpowiedzialność przyjąć dziś taką nominację – podkreślił Andrzej Duda podczas uroczystości.

Jak dodał, generalski awans oznacza nie tylko prestiż i podsumowanie wzorowej służby, ale to też zobowiązanie na przyszłość do służby jeszcze bardziej wyťažonej i odpowiedzialnej.

– Życzę sił, by zawsze były w najtrudniejszych momentach. Macie doświadczenie bojowe m.in. z misji. Nie mam wątpliwości, że podołacie tym zadaniom.

Nic ważniejszego dziś dla nas nie ma niż niepodległa i suwerenna ojczyzna – zaznaczył.

Kim jest Michał Rohde?

Michał Rohde, urodzony 27 grudnia 1974 roku w Poznaniu, to doświadczony oficer z bogatym dorobkiem wojskowym. Jest absolwentem Wydziału Wojsk Pancernych Wyższej Szkoły Oficerskiej im. St. Czarnieckiego w Poznaniu, gdzie również ukończył studia magisterskie na Uniwersytecie Adama Mickiewicza. Swoją edukację kontynuował w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie oraz

na prestiżowych zagranicznych uczelniach, takich jak The United States Army Armor School w Fort Knox i National Defense University w Waszyngtonie, gdzie uzyskał tytuł Master of Science.

Generał Rohde przez lata pełnił służbę na różnych stanowiskach dowódczych i sztabowych, w tym w 10. Brygadzie Kawalerii Pancernej w Świętoszowie, 17 Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej oraz 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej w Żaganiu. Przez pewien czas dowodził także 19 Lubelską Brygadą Zmechanizowaną, a obecnie pełni funkcję zastępcy dowódcy – szefa sztabu 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej. Ma również doświadczenie w misjach zagranicznych, służąc w ramach KFOR oraz dwukrotnie w Iraku i Afganistanie, za co został odznaczony m.in. Wojskowym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz Gwiazdą Iraku i Afganistanu.

Generał z historią w Adamowie

Związek Michała Rohde z gminą Adamów ma swoje korzenie w jego rodzinnej historii. Jako

prawnuk generała Franciszka Kleeberga, dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”, od najmłodszych lat uczestniczył w uroczystościach upamiętniających bitwę pod Kockiem i Wolą Gułowską. Jego zaangażowanie w kultywowanie pamięci o tych wydarzeniach jest widoczne także w trakcie jego kariery wojskowej, szczególnie od momentu objęcia dowództwa 19 Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej, której nadano imię generała Kleeberga.

Relacje generała Rohde z gminą Adamów są kontynuowane poprzez jego wsparcie dla lokalnych inicjatyw, takich jak Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków, które często odwiedza wraz z innymi oficerami i żołnierzami. Jego działania przyczyniają się do wzmacniania świadomości historycznej oraz promowania dziedzictwa regionu.

Awans Michała Rohde na generała dywizji to uznanie dla jego dotychczasowej służby i zaangażowania, które od lat stanowią przykład dla młodszych pokoleń oficerów i żołnierzy.

Patryk Pytlak

Uczyli się malować na porcelanie. Jak pięknie!



Zajęcia pozwoliły seniorom wykazać się talentem plastycznym (fot. Klub Seniora w Gołąbkach)

Członkowie Klubu Seniora „To jest nasz czas” w Gołąbkach wzięli udział w wyjątkowych warsztatach „Malowanie na porcelanie”, które poprowadziła Elwira Sosnowska z Art-Pracowni.

Uczestnicy mieli okazję nauczyć się technik zdobienia porcelany pod okiem doświadczonej instruktorki.



Seniorzy pod okiem Elwiry Sosnowskiej przepięknie ozdobili talerzyki i kubki (fot. Klub Seniora w Gołąbkach)

Zajęcia, cieszące się dużym zainteresowaniem, zostały dofinansowane przez Gminną

Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Łukowie. Inicjatywa ta miała na celu nie

tylko rozwijanie kreatywności mieszkańców, ale także wspieranie działań profilaktycznych.

Jak zostać rodziną zastępczą? Bezpłatne szkolenia dla kandydatów chcących pełnić funkcję rodziny zastępczej

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie ogłasza nabór na bezpłatne szkolenia dla kandydatów chcących pełnić funkcję rodziny zastępczej niezawodowej, zawodowej lub prowadzenie rodzinnego domu dziecka.

Program skierowany jest na pomoc dzieciom, które z różnych powodów nie mogą mieszkać z własnymi rodzinami.

Rodziny zastępcze mogą liczyć na pomoc PCPR w Łukowie m.in. poprzez wsparcie koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, psychologa, udział w bezpłatnych szkoleniach i grupach wsparcia; wsparcie finansowe w formie comiesięcznych świadczeń pieniężnych na pokrycie kosztów utrzymania dziecka, dodatku wychowawczego oraz dofinansowania wypoczynku dziecka.

Kto może zostać rodziną zastępczą?

Osoby, które nie są i nie były pozbawione władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie jest im ograniczona ani zawieszona; nie są ograniczone w zdolności do czynności prawnych; są zdolne do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem, zapewnią odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe umożliwiające dziecku zaspokajanie jego indywidualnych potrzeb.

PCPR udziela wsparcia i pomocy wszystkim chętnym osobom, które chciałyby podzielić się swoim czasem i otworzyć serce na potrzeby dzieci i prosi o przekazanie apelu wśród przyjaciół, znajomych i osób zainteresowanych pomocą dzieciom. Kontakt z PCPR w Łukowie ul. Broniewskiego 20/26 w godz. 7.30 – 15.30 lub kontakt telefoniczny: (25) 798 99 13.

mo

Podlasie II i Orleża bez strat

Za nami druga i trzecia kolejka Klasy Okręgowej. Zobaczcie wyniki, strzelców goli oraz składy.

MECZE 3. KOLEJKI

Podlasie II Biała Podlaska - Kujawiak Stanin 10:0 (4:0)

Bramki: Stalewski 6`, Andrzejuk 8`, Grochowski 21`, Dobruk 37`, 74`, Twarowski 50`, Buraczewski 67`, Kaszkiel 70`, 72`, 76`. **Podlasie II:** Skrodziuk - F. Kozłowski, Sawczuk (46` Kaszkiel), P. Chazan, Kaczyński (60` Zduńczyk), Twarowski (60` Piotrowicz), Dobruk, Stalewski (60` M. Chazan), Grochowski (60` Stolarczyk, Andrzejuk (46` Gryciuk), Buraczewski. **Kujawiak:** Kęnder - Mi. Skwarek, Siwiec, Abramek (65` Konieczny), Mirga, B. Szewczak (46` Gryczka), Olichwirowicz, Stefaniak, R. Bielecki (65` K. Osiński), Sz. Bielecki (46` S. Osiński), Bednarczyk.

Grom Kąkolewnica - Red Sielczyk 2:4

Bramki: Grochowski 68`, Pryliński 77` - Bartosiak 43`, 90`, Skurski 53`, Pastuszewski 58`. **Grom:** Wójcik - Tkaczyński, Grochowski, Kobjek, Urbański, Englander (60` Główniak), Mielnik (85` Gomółka), Sz. Dobrowolski (46` Ozimiński), Kanatek, Łukaszuk, Pryliński. **Red Sielczyk:** Błaszko - Mali-szewski (73` Opolski), Rudzki, Skurski, Kwapien, Kowalczyk (67` Litwiniuk), Skrodziuk, Stelmaszuk, Bartosiak (89` K. Tarkowski), Pastuszewski, Syryjczyk (71` Gałazka).

Agrotex Milanów - Victoria Parczew 4:0 (1:0)

Bramki: Mazurek 32`, 68`, Ostapiuk 75`, Podgajny 90+3`. **Agrotex:** Kruczek - Gil, Pawlak, Kolęda, Sidor, Reszka, Protaś (80` Pieńkus), Romaniuk, Ostapiuk, Niziołek (61` Kamiński), Mazurek (76` Podgajny).

Victoria: Gołacki - Jemioł, Szymala, Sapała (65` Guz), Domański (21` Dębowczyk), Osiełeniec, Zdziennicki (70` Karwacki), Chomiuk, Gryczuk, E. Waniowski (65` P. Krzewski), K. Waniowski.

ŁKS Łazy - Az-Bud Komarówka Podlaska 1:1 (0:0)

Bramki: Kowalewski 48` - Kot 54`. **Az-Bud:** Bierdziński - Derlukiewicz, Kania, Praszczak-Tracz (55` M. Klimiuk), Łobjek (68` A. Zieniuk), K. Zieniuk (69` Oniszczyk), Kot (69` Paczuski), Samociuk, Korol, Borkowski, Bogucki.

Unia Krzywda - Lutnia Piszczac 1:6 (0:1)

Bramki: Szczesny 59` - Magier 23`, Hołownia 54`, 63`, Tuttas 81`, 89`, Hawryluk 90`. **Unia:** Adamczyk - K. Białach, M. Piszcz, G. Piszcz, Komar, Cieślak, Strzyżewski, A. Białach, Sadło (55` P. Bober), Bary (46` Szczesny), Walo. **Lutnia:** Kaczmarek - Stankiewicz (71` Ł. Rogulski), Chalimoniuk, Kuczyński, Hołownia, Magier, Hawryluk, Goździółko (55` Giś), Wiraszka (85` J. Rogulski), Tuttas, Ramotowski (38` P. Lipiński, 71` Adamski).

Sokół Adamów - Orzeł Czemierniki 2:2 (1:1)

Bramki: Kiriyo 25`, W. Wrzosek 78` - Kaliński 40`, Kuźma 84` (k). **Sokół:** M. Dzido (46` Jakub Bosek) - W. Wrzosek, Miazek, Sokołowski, Wesołowski (65` Kołodziejczak), Piotrowski, Domański, A. Nowicki, J. Nowicki, Kiriyo, Baran. **Orzeł:** Bocian - Fijałek, Baryła, Łoziński (75` Wójcik), Sekuła, Sobieszek (60` Powałka), Kuźma, Bożym, Kaliński (82` Mańko), G. Krzeczowski (34` K. Krzeczowski), Kołtuniewicz (60` Ładny).

Orleża II Radzyn Podlaski - Absolwent Domaszewnica 3:3 (1:1)

Bramki: Lewczuk 38`, Daniłoso 79`, 83` - Madejski 41`, Dudziński

ski 54`, Bogusz 58`. **Orleża II:** Sikora - Migal, Sierpień, Paszkowski (60` Chudek), Wierzbicki, Golec (80` Ma. Mitura), Walczyna, Drygiel (46` Daniłoso), Burda, Lewczuk (46` J. Rycaj), Mi. Mitura. **Absolwent:** Orlik - Jędruchniewicz (60` Józwiak), Madejski, K. Pioruński, Bogusz (75` Piekarski), Dudziński (65` D. Pioruński), Plaskowski (46` Hołoweńko), Oskiewicz (70` Śledź), Ksok, Sadło.

Unia Żabików - Orleża Łuków 1:4 (0:2)

Bramki: Koczkodaj 63` - Jaworski 30`, 75`, Dajos 41` (k), Szymecki 80`. **Unia:** Stężala - Pieńko, Błyskun, Bednarczyk, Golec, Garbacik (55` Semenik), Kozłowski, Koczkodaj (75` Drygiel), Arent (75` Zalewski), Wachnik (60` Pawelec), Prusak. **Orleża:** Żmuda - Sierociuk, Jaworski, Dajos, Jakimiński (83` Grzelak), Chojniak (72` Wysokiński), Szymecki (83` Prac), Młynarczyk, Kłoda (65` Siwiec), S. Sowisz, Tomasiak.

MECZE 2. KOLEJKI

Orleża Łuków - Grom Kąkolewnica 4:1 (3:0)

Bramki: Jakimiński 9`, Tomasiak 14`, Chojniak 45+1`, Kłoda - Łukaszuk 90+1` (k). **Orleża:** Żmuda - Sierociuk (75` Trzaskowski), Młynarczyk, Tomasiak, S. Sowisz, Dajos (77` P. Sowisz), Chojniak (60` Siwiec), Szymecki, Kłoda (78` Grzelak), Jaworski, Jakimiński (69` Prac). **Grom:** Wójcik - Kanatek (65` Tkaczynski), Grochowski, Kobjek, K. Dobrowolski, Urbański, Mielnik (69` Ozimiński), Król, S. Dobrowolski, Łukaszuk, Pryliński (83` Kalenik).

Lutnia Piszczac - ŁKS Łazy 2:0 (0:0)

Bramki: Hołownia 80`, Pa. Lipiński 90+3`. **Lutnia:** Kaczmarek - Stankiewicz, Chalimoniuk (75` Adamski), Kuczyński, Hołownia, Hawryluk,

Giś (65` Fronczek), Goździółko, Magier, Wiraszka (85` Ł. Rogulski), Ramotowski (70` Pa. Lipiński). **ŁKS Łazy:** B.Osiak - Domański, Ł. Ebert, Goławski, D. Machniak, Mat. Ebert (70` Ostojski), Gałach, M. Janaszek (83` Kierych), Szustek, J. Rożen (83` Smyk), Ponikowski (60` Mac. Ebert)

Red Sielczyk - Orleża II Radzyn Podlaski 2:2 (2:0)

Bramki: Pastuszewski 8`, J. Dorosz 34` - Wardziak 57`, Walczyka 62`. **Red Sielczyk:** Błaszko - Rudzki (87` Litwiniuk), Skurski, Skrodziuk, Maliszewski (82` Kilichowski), Błędowski, Stelmaszuk, Pastuszewski (66` Gałazka), Bartosiak, Syryjczyk (75` Kwapien), J. Dorosz (77` K. Tarkowski).

Az-Bud Komarówka Podlaska - Victoria Parczew 1:3 (0:2)

Bramki: Korol 65` (k) - Bogucki 27` (s), K. Waniowski 41`, Chomiuk 89`. **Az-Bud:** Bierdziński - Bogucki, M. Klimiuk (46` Łobjek), Praszczak-Tracz, Derlukiewicz (75` Snodowski), Korol (78` Patkowski), Samociuk, Paczuski (78` Szostkiewicz), K. Zieniuk (58` Sokołowski), Borkowski, A. Zieniuk (46` Warańczuk). **Victoria:** J. Krzewski - Bancierz, Jemioł, Szymala, Osiełeniec, E. Waniowski, Sapała (65` Dębowczyk), Gryczuk (86` Kamiński), Domański (75` Semenik), Chomiuk, K. Waniowski (78` P. Krzewski).

Agrotex Milanów - Unia Żabików 0:1 (0:0)

Bramka: Pawelec 63`. **Agrotex:** Kruczek - Reszka, Kolęda, Pawlak, Sidor, Protaś (63` Witkowski), Romaniuk, Gil (68` Kamiński), Niziołek (82` Podgajny), Ostapiuk, Mazurek. **Unia:** Stężala - Pawelec, Błyskun (46` Palica), Antoniuk (15` Golec), Bednarczyk, Garbacik, Semenik (60` Koczkodaj), Kozłowski, Wachnik, Prusak, Arent (60` Kapitan).

KLASA OKRĘGOWA

PROGRAM 4. KOLEJKI (24.08., godz. 12:00)

Orzeł - Podlasie II (24.08., godz. 16:00)
Orleża - Victoria (25.08., godz. 16:00)
Az-Bud - Agrotex
Red Sielczyk - Unia Ż.
Absolwent - Grom
Kujawiak - Orleża II
Lutnia - Sokół
ŁKS Łazy - Unia K.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podlaska	3	9	16:2
2	Orleża Łuków	3	9	11:3
3	Sokół Adamów	3	7	9:2
4	Unia Żabików	3	6	5:6
5	Lutnia Piszczac	2	6	8:1
6	Agrotex Milanów	3	6	5:1
7	Orzeł Czemierniki	3	5	7:5
8	Red Sielczyk	3	4	8:9
9	Victoria Parczew	3	3	5:8
10	Unia Krzywda	3	3	4:10
11	Orleża II Radzyn Podlaski	3	2	6:8
12	ŁKS Łazy	3	2	3:5
13	Az-Bud Komarówka Podl.	2	1	2:4
14	Absolwent Domaszewnica	3	1	3:9
15	Grom Kąkolewnica	3	0	3:9
16	Kujawiak Stanin	3	0	1:14

mp

KLASA A - gr. I

PROGRAM 1. KOLEJKI (25.08., godz. 13:00)

Olimpia - GLKS Rokitno
KS Drelów - Tytan
LZS Dobryń - Huragan II
Dąb - Agrosport
Twierdza - Krzna
(25.08., godz. 16:00)
Niwa - Granica

mp

KLASA A - gr. II

PROGRAM 1. KOLEJKI (24.08., godz. 17:00)

Dwernicki - Orleża
(25.08., godz. 13:00)
Bizon - Bór
Start - Gręzovia
Orleża II - Bad Boys
(25.08., godz. 16:00)
Olimpia - AR-TIG
Polesie - Armaty

mp

IV liga: Orleża Spomlek Radzyn Podlaski – Sygnał Lublin 4:4 (1:1). Może i głupio, ale za to ciekawie

Orleża roztrwoniły w końcówce trzybramkową przewagę

Świętej pamięci trener Franciszek Smuda zwykł mawiać: Masz frajera - to go duś. Jak upadnie - to go puść. A jak zdejmiesz koszulę z niego - szukaj następnego! Orleża pół godziny przed końcem meczu prowadziły 4:1, ale ostatecznie zanotowały tylko remis...

Orleża do meczu z Sygnałem przystępowały jako faworyt. W pierwszych minutach jednak odważniej zagrali goście i zostali nagrodzeni: po serii błędów stoperów i dość pasywnej postawie bramkarza Konrad Mordziński zdobył prowadzenie dla gości.

Aż chciało się patrzeć

Gospodarze natychmiast zaatakowali i po 11 minutach był

remis: aktywny Ryszard Grochowski ostro wstrzelił piłkę w pole karne, najprzemyślniej zachował się Arkadiusz Korolczuk i na raty wpakował piłkę do siatki. Białozieloni przeważali, ale rywal do przerwy bronił się starannie i skutecznie.

Pierwsze minuty drugiej połowy to popis Orłat: najpierw po przytomnym podaniu Karola Rycaja akcję zamknął Korolczuk, potem „Rycek” przedryblował obrońcę i podwyższył wynik wreszcie w 58. min., po dobrym podaniu Daniła Prymachenki Korolczuk skompletował hat-tricka.

W tym momencie wielu obserwatorów było przekonanych, że skoro defensywny pomocnik Arek strzela trzy gole w jednym meczu, to wynik będzie równie wysoki, co końcowa pozycja Orłat w tabeli.

Przekombinowali...

W tym momencie trener Robert Chmura stanął przed trudnymi dylematami. Godzinę po zakończeniu meczu na boisko miały wyjść okręgowkowe rezerwy Orłat, więc oczekiwano, że może kilku graczy zostanie wypoczętych i pomoże klubowej młodzieży. Z drugiej strony już w środę czeka białozielonych trudny wyjazdowy mecz w Biłgoraju, więc może warto dać odpocząć liderom drużyny? Ponadto nie wszyscy na ławce rezerwowych byli w pełni zdrowi: Dominik Rycaj wraca dopiero do formy po kontuzji, Patryk Kubicki jeszcze w piątek miał wysoką gorączkę, pobijany był Bartłomiej Siudaj...

Chmura jednak zaczął dokonywać kolejnych zmian, które wyraźnie obniżyły jakość. Golem na 4:2 popisał się mający za sobą epizod

w Orłatach Maciej Welman, potem zaś pierwsze skrzypce chwycił wszechdobyłski, niesłychanie pracowity i kreatywny Kameruńczyk Etana Brillant Monroe. Najpierw w 82. min. zdobył gola kontaktowego, a potem w doliczonym czasie gry, po indywidualnej akcji, wyrównał. Sędzia nawet nie wznowił gry...

Komentarz: Los jak wicher, nie ma faworytów

Oczywiście nie takie cuda lubelska IV liga i stadion Orłat widziały. Drużynie z Warszawskiej nie zagrozi ani spadek, ani tym bardziej awans. Jednak sztuka cierpi... Łątwo obwinia trenera Chmurę, ale po голу na 4:1 o tym, że jest już po emocjach, przekonani byli wszyscy. W najbliższym tygodniu przed jego drużyną dwa mecze: w środę

mp

Orleża Spomlek Radzyn Podlaski - Sygnał Lublin 4:4 (1:1)

gole: Korolczuk 21, 46, 58, Rycaj 51 - Mordziński 10, Welman 58, Monroe 82, 90+4
Orleża: Nowak - Szatała (59 J. Rycaj), Burliński, (81 Lewczuk) Misztka, Grochowski (54 Szczepaniak), Mróz, Korolczuk, Obroślak (65 Malec), Pęczak (D. Rycaj 59), K. Rycaj (64 Siudaj), Prymachenko (59 Kubicki).
Żółta kartka: Obroślak
Sędziował: Ścioch
Widzów 200.

o 17.30 trudny bój w Biłgoraju, a w sobotę o 17 w Radzynie, przypuszczalnie nieco łatwiejszy, z Granitem Bychawa. Choć tu nie ma nic pewnego - nie tylko tydzień wcześniej, ale i w 58. minucie gry...

mp

Krzna gra dalej

W niedzielę odbył się mecz III rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Krzna Rzeczycza ograła 5:4 Polesie Serokomla. Pozostałe spotkania odbędą się 4 września. Początek o godz. 17:00.

PARY III RUNDY PUCHARU POLSKI

LZS Dobryń - Unia Krzywda
KS Drelów - Agrotex Milanów
Bystrzyca Borki - Orleża Łuków
Sokół Adamów - Huragan Między Podl.
Absolwent Domaszewnica - Lutnia Piszczac

mp

BIA

Nowy sprzęt pożarniczy trafi do KP PSP w Łukowie i jednostek OSP z powiatu łukowskiego

W Komendzie Wojewódzkiej PSP w Lublinie 13 sierpnia odbyła się uroczysta zbiórka z okazji przekazania sprzętu pożarniczego i dronów dla komend i ochotniczych straży pożarnych - także dla jednostek z naszego powiatu.



Motopompy szlamowe trafią do 10 jednostek OSP z powiatu łukowskiego

Przekazania sprzętu dokonał Marszałek Województwa Lubelskiego, Jarosław Stawiarski wraz z wicewojewodą Lubelskim, Andrzejem Majem w asyście Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, Rafała Goliszka.

10 motopomp

Motopompy z wyposażeniem otrzymały 173 jednostki OSP

KSRG z woj. lubelskiego, w tym 10 Ochotniczych Straży Pożarnych z naszego powiatu. Są to OSP Fiukówka, OSP Krzywda, OSP Dwornia, OSP Dąbie, OSP Wola Bystrzycka, OSP Trzebie-szów, OSP Wierzejki, OSP Serokomla, OSP Stara Róża i OSP Wola Gułowska.

Koszt jednostkowy motopompy wraz z osprzętem to 7 tys. 496 zł.

Do Komendy Powiatowej PSP w Łukowie trafił dron rozpoznawczy, a jego koszt to 30 tys. 452 zł.

Motopompy szlamowe będą wykorzystywane przez strażaków do wypompowania brudnej wody w przypadku podtopień np. z piwnic. Dron będzie wykorzystywany w większości do poszukiwania osób zaginionych. Przy pożarze lasu można dzięki użyciu drona zobaczyć, w jakim kierunku roz-

wija się pożar, narysować mapę pożaru, w celu lepszej organizacji akcji ratunkowej.

Sprzęt został pozyskany w ramach realizacji unijnego projektu pn. „Dostosowanie Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na terenie województwa lubelskiego do zmian klimatycznych, zmian w środowisku naturalnym oraz zagrożeń cywilizacyjnych”.

mo

Dożynki Gminno-Parafialne „Plony Ziemi” w Serokomli

Dożynki Gminno-Parafialne „Plony Ziemi” w Serokomli, które odbyły się 18 sierpnia, były wyjątkowym świętem, gromadzącym licznych mieszkańców i gości, aby wspólnie podziękować za tegoroczne plony. Wydarzenie rozpoczęła uroczysta Msza

Święta dziękczynna za plony w Kościele pw. Św. Stanisława BM w Serokomli.

Po oficjalnym otwarciu, w którym uczestniczyli zaproszeni goście, wszyscy mieli okazję skosztować regionalnych potraw, wziąć udział w konkursach oraz podziwiać występy

artystyczne. Najmłodsi cieszyli się bezpłatnym parkiem zabaw. Wieczór uświetniły koncerty zespołów Lili oraz Topky, a dzień zakończyła dyskoteka pod gwiazdami, którą poprowadził zespół „Amarant”.

Patryk Pytlak



Na scenie nie mogło zabraknąć ludowych zespołów z naszego powiatu (fot. Janusz Kryczka)



Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały różnego rodzaju potrawy. Każdy z gości mógł skosztować pierogów oraz kiełbas (fot. Janusz Kryczka)

LUK

Stoczek Łukowski, dnia 20 sierpnia 2024 r.

G-G.6721.5.2024

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 346/2, 347, 348, 349 w Stoczku Łukowskim

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LX/384/2024 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 19 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 346/2, 347, 348, 349 w Stoczku Łukowskim,

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 346/2, 347, 348, 349 w Stoczku Łukowskim

w dniach od 20.08.2024 r. do 19.09.2024 r.

projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski: (<http://www.bip.stoczek-lukowski.pl/>) w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne” oraz na stronie internetowej Miasta Stoczek Łukowski (<https://www.stoczek-lukowski.pl/>) w „Aktualnościach”, a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Pl. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 209.

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się **4 września 2024 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania: (<https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo>).

Dyżury projektanta odbędą się w dniach:

4 września 2024 r. w godz. 15.30-16.00 w Urzędzie Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski;

6 września 2024 r. w godz. 11-12 za pomocą środków porozumiewania się na odległość, po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem UM Stoczek Łukowski;

10 września 2024 r. w godz. 16-17 za pomocą środków porozumiewania się na odległość, po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem Urzędu Miasta Stoczek Łukowski.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Stoczka Łukowskiego.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultację zakończą się w czwartek 19 września 2024 r.

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Stoczka Łukowskiego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

Auto o wadze 17,5 tony i on. Stolarczyk jest niesamowity!

Przed Patrykiem Stolarczykiem najważniejsze zawody w życiu. W ostatni dzień sierpnia weźmie udział w zmaganiach Tatransky Silak Strongman.

Jak sobie poradzi?

31-latek z Łukowa wystartuje w Popradzie w parze z Kamilem Wojtczykiem z Żelowa (woj. łódzkie). W stawce będą drużyny z: Czech, Francji, Węgier, Słowacji. Zawodnik trenujący w Energym w Łukowie przyznaje, że przed nim ważna próba siły. - Na koncie mam dziesięć startów, gdzie siedmiokrotnie kończyłem na podium. Teraz stawka będzie zdecydowanie silniejsza. Jestem ciekawy, jak sobie poradzimy - mówi.

Lubi to, co robi

Stolarczyk jest trenerem personalnym, a na siłowni ćwiczy od trzynastego roku życia.

- Pokochałem ciężary. Lubię to, co robię. W maju zeszłego roku postanowiłem spróbować startów w strongmanach. Pojechałem



Opona o wadze 360 kg? Dla Patryka to nic szczególnego

do Międzyrzecza Podlaskiego, by sprawdzić swoje możliwości. Mateusz Skrzat i Robert Majczyna wzięli mnie pod swoje skrzydła. Bardzo dużo mi podpowiada Darek Nowosielski - wymienia.

Rodzice tylko się uśmiechnęli

Patryk doskonale pamięta dzieciństwo.

- Siadaliśmy z rodziną przed telewizorem. Niedzielnym obowiązkowym programem były zmagania siłaczy. Kiedyś powiedziałem

rodzicom, że będę też tak robił. Oczywiście, uśmiechnęli się. Nie brali tego na poważnie. Chciałem być tak: Pudziałowski, Dymek i inni. Każdy z nich doszedł do takiej dyspozycji swoją ciężką pracą. U mnie było podobnie. W zmaganiach strongmanów nie da się nic zrobić na skróty. Wszystko jest zwieńczeniem setek ton podniesionych na treningach - dodaje.

Niesamowite ciężary

Jakie ciężary podnosi łukowianin? Wyobraźcie sobie ka-



Ręka do góry, kto byłby w stanie ciągnąć TIR-a o wadze niemal 18 ton?

mienną kulę, która waży 140 kg. Dla Patryka to normalny ciężar. Sztanga. Trzeba ją unieść. On to robi. Jego rekord? 291 kg! Na treningach przerzuca oponę ważącą 360 kg. No i TIR. Zakłada szelki, zaczepia linę i ciągnie wielkie auto. Ile waży? „Tylko” 17 i pół tony!

Brali go za nienormalnego

Kiedyś jeździł ciężarówkami. Oprócz towaru, który miał dostarczyć z punktu A do punktu B, był

sprzęt, taki, jaki można spotkać w siłowni.

- Brali mnie za nienormalnego. Koledzy po fachu śmiali się, że zamiast odpoczywać czy wypić piwa, ja się przebiegam i przerzucam setki ton. Kochałem to, kochał i będę kochał - dodaje.

Wiedzą, gdzie dzwonić

Patryk swego czasu usłyszał stwierdzenie. - Koledzy wiedzieli, gdzie dzwonić, jak w ciężarówce padnie akumulator. Przekonywali, że jak będzie problem, poproszą

o pomoc. Przecież będę w stanie zaciągnąć auto na bazę - śmieje się.

Może ktoś pomoże?

Łukowianin bierze udział w zawodach. W planach jest wiele ciekawych imprez.

- Za wszystko płacę sam. Zapraszam chętne osoby lub firmy, które chciałyby wspomóc moją osobę. Byłoby mi bardzo przyjemnie, że mam za sobą ludzi o dobrych sercach - kończy.

mp

Kondracka, Dudziński, Stępniak, Wysocki i Pawlikowscy w kadrze!

24 sierpnia rozpoczyna się mistrzostwa świata dzieci, kadetów i juniorów w kick-boxingu. W Budapeszcie będziemy mieli swoich przedstawicieli.

W reprezentacji Polskiego Związku Kick-boxingu znalazło się czworo podopiecznych trenera Zenona Pawlikowskiego z KSW Łuków. Dwoje z nich to juniorzy: Dominika Kondracka i Oskar Dudziński wystartują w formule full contact. Aktualnie przebywają na zgrupowaniu w COS Zakopane.

Pozostała dwójka to Leon Stępniak i Fabian Wysocki. Oni wystartują w formule pointfighting dzieci. Ostatnia akcja szkoleniowa tej kadry przed mistrzostwami miała miejsce w Łukowie, gdzie odbyła się konsultacja szkoleniowa.

Ponadto nasze miasto ma też swoich przedstawicieli



Dominika Kondracka i Oskar Dudziński wystartują w formule full contact

w kadrze szkoleniowej Polskiego Związku Kick-boxingu na mistrzostwa w Budapeszcie. Zenon Pawlikowski (trener I klasy kick-boxingu) poprowadzi kadrę dzieci w formule pointfighting, a jednym z asystentów trenera będzie instruktor kick-boxingu Marta Pawlikowska.

Leon Stępniak i Fabian Wysocki będą mierzyć się w formule pointfighting dzieci. Kadrę w tej kategorii poprowadzi Zenon Pawlikowski



mp

Basia i Piotrek w kadrze!



Przed Barbarą Cieślak oraz Piotrem Białachem zgrupowanie kadry województwa lubelskiego w tenisie stołowym

Barbara Cieślak oraz Piotr Białach to bardzo utalentowani tenisiści stołowi z Huty Dąbrowy. Zostali docenieni.

W sezonie 2023/2024 wywalczyli łącznie kilkanaście medali na turniejach rangi wojewódzkiej. Ich talent, a także sportowe sukcesy zostały dostrzeżone przez trenera kadry województwa lubelskiego w tenisie stołowym, od którego otrzymali zaproszenie na konsul-

tację szkoleniową przed rozpoczynającym się nowym sezonem rozgrywkowym.

Obóz sportowy zaplanowany został w okresie od 19 do 28 sierpnia w Ciechanowcu. Warto wspomnieć, że kadra województwa młodzików liczy tylko czworo zawodników, a więc połowę jej składu stanowią podopieczni Grzegorza Czernieca, reprezentujący na co dzień LUKS Hutnik w Hucie Dąbrowie.

mp

LUK

Seniorzy na kajakach!



Grupa dzielnych seniorów ruszyła na spływ rzeka Liwiec (fot. Teraz pora na Seniora Klub Seniora Gminy Łuków)

Seniorzy z „Teraz pora na seniora” Klub Seniora Gminy Łuków wybrali się na spływ kajakami po rzece Liwiec.

- Dzień spędziliśmy na doskonaleniu umiejętności w kajakarstwie z firmą Liwiec.com. Coraz lepiej nam to wychodzi, a w przyszłym roku to już wybierzemy dłuższy odcinek Liwca. Jeszcze raz dziękujemy za opiekę i polecamy firmę organizującą całe spływy – mówią seniorzy.



Wypoczynek na wodzie był połączony z aktywnością fizyczną (fot. Teraz pora na Seniora Klub Seniora Gminy Łuków)

Gmina Krzywda na Tour de Pologne amatorów. Tak promował ją Marcin Łukasik



Dystans trasy, jaki musiał pokonać pan Marcin, wynosił 83,8 km z przewyższeniami ponad 800 m n.p.m. Gratulujemy udziału i ukończenia biegu (fot. Gmina Krzywda)

Gmina Krzywda może pochwalić się udziałem w jednym z największych wyścigów kolarskich w naszym kraju.

W niedzielę, 11 sierpnia w Karpaczu odbyła się jubileuszowa, 15. edycja ORLEN Tour de Pologne Amatorów, gdzie nasz lokalny reprezentant, Marcin Łukasik, z powodzeniem ukończył wymagającą trasę, promując tym samym Kolarską Gminę Krzywda.

Tour de Pologne Amatorów to wyjątkowy wyścig, który przyciąga pasjonatów kolarstwa z całego kraju. W tegorocznej edycji wzięło udział rekordowe 2 200 zawodników, co czyniło ten wyścig największym w historii wydarzenia. Trasa o długości 83,8 km. Marcin Łukasik, który reprezentował naszą gminę, pokonał tę trasę w imponującym czasie 2:33:05.06, co pozwoliło mu ukończyć wyścig z dyplomem uznania.

Start i meta wyścigu miały miejsce w Karpaczu. Zawodnicy wyruszyli spod Hotelu Gołębiowski, a następnie przemierzali trasę prowadzącą przez Ścięgę, Kostrzycę, Gruszków, Strużnicę, Krogulec oraz Bukowiec. Trzykrotne pokonanie pętli o długości 19,7 km wymagało nie tylko wytrzymałości fizycznej, ale także doskonałej techniki jazdy.

ORNEN Tour de Pologne Amatorów to nie tylko wyścig, ale także hołd dla legendarnego polskiego kolarza Ryszarda Szurkowskiego, który jest patronem tego wydarzenia.

Na trasie można było spotkać wiele znanych twarzy, w tym byłego mistrza UFC w wadze półciężkiej Jana Błachowicza oraz popularnego aktora Piotra Zelta.

Gratulujemy Marcinowi Łukasikowi za godne reprezentowanie gminy Krzywda i życzymy mu dalszych sukcesów w kolejnych zawodach.

Patryk Pytlak

Młodzi artyści z Jedlanki i Łukowa łączą siły

Na muzycznej scenie gościł właśnie nowy, niezwykle intrygujący utwór pod tytułem „Blackout”, stworzony przez dwóch młodych artystów: Gustawa Rosińskiego, znanego również jako „Gustaw Śpiewa”, oraz Jakuba Bogusza, czyli „Bogo”. To połączenie talentów z małych miejscowości - Jedlanki i Łukowa - które przyciągnęło uwagę wielu słuchaczy, zwłaszcza na platformie YouTube, gdzie można już posłuchać ich najnowszego dzieła.



Utwór, jak i teledysk do „Blackout” zostały w pełni zrealizowane przez samych artystów. Teledysk nagrany został za pomocą telefonu, a montażem zajął się Gustaw (Screenshot/YouTube.pl)

Gustaw Rosiński pochodzący z Jedlanki jest młodym, ale już doświadczonym artystą. Wcześniej dał się poznać szerszej publiczności dzięki udziałowi w programie The Voice Kids,

a teraz koncentruje się na rozwijaniu swojej kariery muzycznej, głównie w kierunku rapu. Jak sam przyznaje, muzyka jest dla niego odskocznią od codzienności i sposobem na wyrażenie

siebie. W swoich utworach Gustaw stara się przekazać słuchaczom to, co czuje i co jest dla niego ważne. Obecnie pracuje nad swoją pierwszą płytą, której premiera zaplanowana jest na koniec sierpnia, a „Blackout” jest jednym z pierwszych singli promujących to wydawnictwo.

Jakub Bogusz, znany jako „Bogo”, to z kolei licealista z Łukowa, który, jak sam mówi, ma w sobie dużo pewności siebie - cechę, którą uważa za swoją największą zaletę. Bogo jest artystą bezkompromisowym, który w swojej twórczości nie boi się poruszać tematów trudnych czy kontrowersyjnych. Jego muzyka to swoista forma buntu przeciwko schematom i ograni-

czeniu, które według niego są wszechobecne. Jakub podkreśla, że muzyka działa na niego terapeutycznie i chciałby, aby jego utwory miały podobny wpływ na jego słuchaczy.

Nowość na polskim rynku muzycznym

Utwór „Blackout” jest efektem ich wspólnej pracy, która zaczęła się od znajomości na portalach społecznościowych. Choć obaj artyści pochodzą z różnych miejscowości, ich wspólna pasja do muzyki pozwoliła im stworzyć coś wyjątkowego. Co ciekawe, zarówno utwór, jak i teledysk do „Blackout” zostały w pełni zreali-

zowane przez samych artystów. Teledysk nagrany został za pomocą telefonu, a montażem zajął się Gustaw.

Dla obu młodych muzyków „Blackout” to nie tylko kolejny utwór, ale również ważny krok na drodze do realizacji ich marzeń o większej karierze muzycznej. Zarówno Gustaw, jak i Bogo są otwarci na wszelkie propozycje koncertów i współprac w okolicach Łukowa, a ich energia i zaangażowanie z pewnością przyciągną kolejnych fanów.

Jeśli jeszcze nie mieliście okazji posłuchać „Blackout”, koniecznie zajrzyjcie na YouTube.

Patryk Pytlak

Kamil Zbietka laureatem wyjątkowej nagrody im. Anny Platto

Pracownik GBP w Wojcieszku otrzymał jedną z najważniejszych nagród przyznawanych bibliotekarzom w naszym województwie.

W Galerii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie odbyła się uroczysta gala, podczas której wręczono Nagrodę im. Anny Platto. Organizatorami tego prestiżowego wydarzenia było Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Okręgu w Lublinie, a partnerami – Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego, Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego oraz Województwo Lubelskie.

W tegorocznej już trzydziestej edycji nagrody, wyróżniony został Kamil Zbietka, pracownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Wojcieszku, który został zgłoszony do nagrody przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. H. Sienkiewicza w Łukowie. Po ocenie jego działalności i wizytacji hospitacyjnej Kapituła Nagrody im. A. Platto jednogłośnie przyznała mu to zaszczytne wyróżnienie.

„Innowator, nie boi się eksperymentować”

Kapituła Nagrody w swoim uzasadnieniu szczególnie podkreśliła wyjątkową kreatywność Ka-



Kamil Zbietka otrzymał podziękowania od Renaty Zienkiewicz, instruktorki powiatu łukowskiego oraz Alicji Porębskiej, dyrektorki GBP w Wojcieszku (fot. GBP w Wojcieszku)

mila Zbietki oraz jego zaangażowanie w realizację różnorodnych projektów skierowanych do dzieci i młodzieży. Zbietka jest pasjonatem, który z wigorem i zrozumieniem potrafi prowadzić inicjatywy, które nie tylko spełniają ich oczekiwania, ale również angażują ich w aktywne współtworzenie. Jego innowacyjne podejście do wykorzystania Internetu i nowych technologii w życiu młodych czytelników stanowi inspirację dla innych.

W uzasadnieniu Kapituły czytamy: „Jego zdolność do myślenia poza schematami

objawia się w różnorodnych projektach społecznych, edukacyjnych i sportowych. Wyznaje zasadę, że to biblioteka powinna być głównym „miejscem spotkań”, szczególnie w małych społecznościach lokalnych, i miejsce takie współtworzy w swojej miejscowości. Innowator, nie boi się eksperymentować, co sprawia, że jego działania są zawsze świeże i interesujące dla młodych czytelników. Promuje innowacyjne praktyki czytelnicze, rozwija pasję czytania wśród młodych, pojmo-

waną przede wszystkim jako dbanie o ich indywidualny i społeczny dobrostan”.

Zbietka: To wyróżnienie jest dla mnie nie tylko ogromnym zaszczytem

Kamil Zbietka z radością podzielił się tą wiadomością w mediach społecznościowych: „Z wielką radością chciałbym podzielić się niesamowitą wiadomością! Otrzymałem prestiżową Nagrodę im. Anny Platto za swoje osiągnięcia w pracy bibliotekarskiej! To wyróżnienie jest dla mnie nie tylko ogromnym zaszczytem, ale również motywacją do dalszej pracy na rzecz promowania czytelnictwa oraz wspierania rozwoju dzieci i młodzieży. Dziękuję raz jeszcze komisji konkursowej za dostrzeżenie mojej działalności, koleżankom i dyrekcji z Gminnej Biblioteki Publicznej w Wojcieszku za wspieranie współpracy oraz Pani Renacie Zienkiewicz za zgłoszenie mojej kandydatury do nagrody”.

Nagroda im. Anny Platto, przyznawana od 1995 roku w dniu urodzin Patronki, jest szczególnym wyróżnieniem dla pracowników bibliotek publicznych z województwa lubelskiego, którzy wyróżniają się w popularyzacji literatury dziecięco-młodzieżowej oraz nowatorskich formach pracy z młodymi czytelnikami.

Ogromne zaangażowanie

Kamil Zbietka - pracownik Gminnej Biblioteki publicznej w Wojcieszku został uhonorowany prestiżową Nagrodą im. Anny Platto za wyjątkowy wkład w popularyzację literatury dziecięco-młodzieżowej oraz innowacyjne formy pracy z młodymi czytelnikami.

W 2023 roku wydał dwie publikacje: „Legends i opowieści z gminy Wojcieszów” oraz 100-stronicową publikację „Łączy nas historia sportem pisana”, która dokumentuje bogatą historię sportu na terenie gminy Wojcieszów.

Nagroda ta przyznana została również za działalność na rzecz młodzieży, z którą Kamil Zbietka współpracuje na co dzień jako koordynator projektów w ramach programu „Równać Szanse”. Dzięki wzorowej realizacji tych inicjatyw grupa młodzieży z Wojcieszowa jako jedyna w Polsce została zaproszona do reprezentowania programu podczas Europejskiego Kongresu Rad Młodzieżowych w Lublinie.

Warto również podkreślić zaangażowanie Kamila Zbietki w projekt rozbudowy lokalnej biblioteki, który został napisany wspólnie z dyrektorką Alicją Porębską. Dzięki ich staraniom biblioteka otrzymała dofinansowanie w wysokości 2 250 000 zł.

Nagroda im. Anny Platto to także uznanie za działania na rzecz lokalnej społeczności. Kamil

Zbietka aktywnie uczestniczył w projekcie W.P.A.R.K. (Wojcieszowska Przestrzeń Aktywności Rekreacji i Kultury), w ramach którego w parku powstały nowe ławki i tablice edukacyjne.

Ponadto, w 2023 roku Kamil Zbietka pełnił funkcję koordynatora podczas wydarzenia Festiwal RS 23, które skupiło się na zagadnieniach związanych z młodzieżą.

Kamil Zbietka, we współpracy z pracownikami Gminnej Biblioteki Publicznej, aktywnie promuje czytelnictwo wśród najmłodszych. Organizują takie wydarzenia jak „Dzień Pluszowego Misia”, „Narodowe Czytanie” oraz „Tydzień Bibliotek”, które przyciągają dzieci i zachęcają je do odkrywania literatury.

Nagroda im. Anny Platto jest zaszczytnym wyróżnieniem przyznawanym bibliotekarzom z województwa lubelskiego. Kamilowi Zbietce nagroda została przyznana za wieloaspektową działalność na rzecz edukacji, kultury oraz aktywizacji młodzieży w gminie Wojcieszów.

Sukces Kamila Zbietki jest dowodem na to, że jego pasja i zaangażowanie w rozwój młodych czytelników przynoszą wymierne rezultaty. Jego praca jest inspiracją nie tylko dla lokalnej społeczności, ale również dla całego środowiska bibliotekarskiego w Polsce.

Patryk Pytlak

Gminy Trzebieszów i Serokomla z dofinansowaniem. Na remont świetlicy oraz wyposażenie miejsca integracji

Gminy Trzebieszów i Serokomla otrzymały znaczące dofinansowanie na realizację projektów, które mają na celu poprawę warunków życia lokalnych społeczności.

13 sierpnia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie, podpisano umowy gwarantujące wsparcie finansowe na te inicjatywy.

Gmina Trzebieszów uzyskała 74 328 zł na remont świetlicy wiejskiej. Świetlica po modernizacji stanie się bardziej funkcjonalnym miejscem, które będzie mogło służyć mieszkańcom przy organizacji różnorodnych wydarzeń, spotkań i inicjatyw lokalnych. Planowane prace remontowe obejmują m.in. odnowienie wnętrza oraz poprawę wyposażenia, co zwiększy komfort korzystania z obiektu.



Dokumenty w imieniu obu gmin podpisali Andrzej Hryciuk, wójt gminy Trzebieszów oraz Aneta Mazur, zastępca wójta gminy Serokomla (fot. PROWadzi Lubelskie/Facebook)

Z kolei gmina Serokomla otrzymała 70 078 zł na wyposażenie miejsca integracji dla swoich mieszkańców. Dzięki tym środkom miejsce to zostanie wyposażone w niezbędne urządzenia i meble, co pozwoli na lepszą organizację spotkań i wydarzeń, sprzyjając integracji społeczności lokalnej. Nowe wyposażenie umożliwi organizowanie różnorodnych aktywności, od spotkań sąsiedzkich po większe imprezy społeczne.

Oba projekty są częścią Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 i mają na celu wsparcie rozwoju społeczności lokalnych. Dzięki tym inwestycjom mieszkańcy obu gmin zyskają nowe, lepsze przestrzenie do wspólnych działań i spotkań, co z pewnością przyczyni się do wzrostu aktywności społecznej w tych rejonach.

Patryk Pytlak

LUK

Łuków Pamięta: Uroczyste Obchody Święta Wojska Polskiego na Cmentarzu Wojennym

15 sierpnia mieszkańcy Łukowa i okolic zebraли się na cmentarzu wojennym przy ul. Strzelniczej, aby wspólnie uczcić Święto Wojska Polskiego. Coroczne obchody, które stały się już tradycją, zgromadziły licznych mieszkańców ziemi łukowskiej, którzy złożyli hołd polskim żołnierzom poległym na przestrzeni lat.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą, którą celebrował ksiądz Tomasz Duda, proboszcz Parafii pw. św. Brata Alberta w Łukowie. W nabożeństwie wzięli udział nie tylko mieszkańcy, ale także przedstawiciele władz parlamentarnych i samorządowych, którzy po zakończeniu Mszy wygłosili okolicznościowe przemówienia. W swoich słowach podkreślali znaczenie pamięci o bohaterach narodowych oraz dbałości o miejsca związane z historią Polski.

Szczególnym momentem uroczystości było wręczenie Medalu „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej” księdzu prałatowi Tadeuszowi Dzięgie. Odznaczenie przyznane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na podstawie ustawy o muzeach jest dowodem uznania dla działalności księdza Dzięgi na rzecz upamiętnienia i opieki nad miejscami pamięci narodowej. Wyróżnienie to jest szczególnie ważne w kontekście lokalnej społeczności, która od lat angażuje się w pielęgnowanie pamięci o przeszłości.

Zwieńczeniem obchodów było złożenie kwiatów pod pomnikiem żołnierzy poległych podczas wojny polsko-bolszewickiej. Ten symboliczny gest stał się wyrazem szacunku dla tych, którzy oddali swoje życie za wolność ojczyzny.

VII Wspólne Śpiewanie Pieśni Wojskowych Przy Ognisku

Z okazji Święta Wojska Polskiego w Parku Miejskim w Łukowie odbyło się VII Wspólne Śpiewanie Pieśni Wojskowych Przy Ognisku. Wydarzenie poprowadziła Marlena Uziębło (wokalistka) przy akompaniamencie męża Grzegorza Uziębła (pianino) oraz syna Jakuba Uziębła (pianino). Liczne zgromadzeni uczestnicy wydarzenia potwierdzili po raz kolejny, że tak właśnie chcą świętować ten ważny dla Polski dzień – rocznicę zwycięstwa polskich żołnierzy w Bitwie Warszawskiej w 1920 roku. Były wspólne śpiewy, ale także można było upiec i zjeść kielbaski.

Patryk Pytlak



Na wspólne śpiewanie licznie przybyli mieszkańcy Łukowa i okolic wspólnie, którzy śpiewali różne wojskowe pieśni i piosenki (fot. ŁOK)



Przy pomniku czuwal harcerze oraz wojskowi (fot. Starostwo Powiatowe w Łukowie)



Po zakończeniu mszy świętej ksiądz prałat Tadeusz Dzięga, emerytowany proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego został odznaczony Medalem „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej” przyznany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odznaczenie wręczył Maciej Buczyński, dyrektor Delegatury w Białej Podlaskiej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Medal księdzu prałatowi przyznano na wniosek władz gminy Kąkolewnica



Wydarzenie w Parku Miejskim zakończyło się przy ognisku, gdzie mieszkańcy Łukowa zjedli kielbaski (fot. ŁOK)



Po Eucharystii odbyło się złożenie kwiatów przed pomnikiem upamiętniającym żołnierzy poległych podczas wojny polsko – bolszewickiej

Święto Kociarzy: Jak Fundacja Koci Galimatias dba o koty w Łukowie

8 sierpnia obchodzony był Międzynarodowy Dzień Kota. Jest to święto, które dotyczy naszych czworonożnych przyjaciół, którzy towarzyszyli człowiekowi aż od czasów starożytnych. Obecnie wiele osób stara się sprawić, aby życie futrzaków było coraz lepsze.



Podopieczny fundacji czekający na nowy dom (fot. archiwum prywatne)

O opiece nad kotami

- Społeczeństwo w większości nie ma jeszcze świadomości, jak powinna wyglądać opieka nad kotem. Opieka, a nie tylko bycie właścicielem – mówiła pani Lidia Rosińska.

Praca w fundacji nie polega tylko na znalezieniu takiemu kotu nowego domu, co z każdym rokiem staje się coraz trudniejsze. Wszystkie koty, które znajdują się w fundacji, są po zabiegach sterylizacji i kastracji. Oprócz tego zbada-

ne są pod kątem chorób wirusowych i są poszczepione. Jak wspomniała pani Lidia, na naszym terenie bardzo popularny jest wirus panleukopenia, który jest śmiertelny dla kociąt i kotów nieszczepionych. W fundacji opieka nad kotami jest na najwyższym poziomie.

- Sprawdzam, komu daję koty i z kim podpisuję umowę adopcyjną – mówiła pani Lidia, jednocześnie podkreślając, co musi spełnić osoba, która ubiega się o zwierzaka. Bardzo ważne jest, aby zapewnić kotu

bezpieczeństwo i żywienie mokrą karmą dobrej jakości. – Nie karmię marketówkami i karmą suchą, ponieważ jest ona najbardziej przetworzona, u mnie mile widziany jest barf, czy puszki mięsne z dużą zawartością mięsa. Osoby, które chcą przyjąć pod swój dach kociaka, muszą odpowiednio zabezpieczyć okna oraz balkony. Ważne jest także, aby poświęcić kotu uwagę poprzez głaskanie czy przytulanie – dodała.

Każdy może pomóc

Oprócz podarowania kotu nowego domu warto również pamiętać, że są także inne sposoby, aby pomóc fundacji. Każda pomoc jest mile widziana. Jak mówi pani Lidia, fundacja nie ma stałego wsparcia finansowego, jest ono bardzo potrzebne, dlatego można pomóc poprzez wsparcie pieniężne. Poza tym do fundacji można przyjść i pomóc w sprzątaniu czy karmieniu zwierzątek. To, co może zainteresować szczegó-

nie młodszych wolontariuszy, to pomoc poprzez przytulanie czy zabawę z kociakami. Osoby chętne do pomocy mogą skontaktować się z panią Lidią Rosińską poprzez stronę KOCI Galimatias na Facebooku.

Trwa zbiórka na ratunek kotom

W związku z trudną sytuacją finansową, w której znalazła się Fundacja Koci Galimatias, trwa zbiórka na pokrycie pilnych potrzeb kotów. Pani Lidia, która przez lata sama finansowała działalność fundacji, teraz apeluje o pomoc. Koszty utrzymania ponad 60 kotów sięgają miesięcznie około 8 tysięcy złotych, podczas gdy stałe wpływy na konto fundacji to zaledwie 700 złotych. Obecnie fundacja ma zaległości w płatnościach za mięso dla kotów na kwotę ponad 7 tysięcy złotych, a brakuje środków na kolejne zakupy.

Pani Lidia nie kryje, że sytuacja stała się bardzo trudna:

- Opadłam z sił, nie umiem tak funkcjonować – w wiecznym stresie, że nie mam za co kupić kotom karmy, żwiru, zawieźć ich do weta. Karmię jak najbardziej ekonomicznie, ale to wciąż duże koszty. Dlatego proszę o wsparcie – każda pomoc jest na wagę złota.

Fundacja Koci Galimatias funkcjonuje od lipca 2023 roku, natomiast kotom pomaga od ponad 10 lat.

Każdy, kto chciałby pomóc, może to zrobić na kilka sposobów: poprzez wpłaty pieniężne, pomoc w zakupie karmy i żwiru, a także wsparcie w codziennych obowiązkach związanych z opieką nad kotami. Każdy gest, nawet najmniejszy, może zrobić ogromną różnicę w życiu tych bezdomnych zwierząt.

Klaudia Kalinowska

REKLAMA

aplikuj na:
rekrutacja@agro-top.com.pl

REKRUTUJEMY



agro-top

Prowadzimy nabór na stanowiska produkcyjne, jak również na specjalistów w swoich dziedzinach

Zwiększamy zatrudnienie średnio o 3 etaty na miesiąc.

Dołącz do nas! Zachęcamy do składania CV nawet jeśli aktualnie nie prowadzimy rekrutacji dedykowanej Tobie!

**9KM
OD ŁUKOWA
GRĘZÓWKA**